Nr. 273. Czwartek, 29 Listopada 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 z. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy Dworu przy najwyższym Trybunale sądowym, Bazylemu Kowalskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister wyznań i oświecenia powołał praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, dr. Antoniego Zolla, do czasowej służby przy wys. Ministerstwie wyznań i oświecenia.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 listopada.

Dzieje XIX stulecia wzbogaciły się o nową wojnę: jest to wojna Francyi z Madagaskarem, którą na podstawie poniedziałkowej uchwały francuskiej Izby deputowanych należy uważać już za fakt dokonany. Trzystu siedmdziesięciu siedmiu głosami przyzwoliła Izba przeciw sto czterdziestu trzem głosom kredyty, jakich się domagał rząd na tę ekspedycyę, a wprawdzie ten stosunek głosów w niezwykle licznym komplecie zgromadzonej Izby francuskiej dowodzi, iż narodu i parlamentu francuskiego nie ożywia jednomyślny zapał dla nowej wojny, nie mniej jednak jest to już faktem historycznym, że na podstawie tego głosowania Francuzi pójdą do Madagaskaru. Wobec tego zaś warto nieco bliżej przypatrzeć się wyspie, która niedługo będzie widownią może krwawej i przewlekłej walki pomiędzy potomkami Gallów a panującym na Madagaskarze ludem Howasów.

Madagaskar jest na całej ziemi trzecią z rzędu — po Nowej Gwinei i Borneo — co do wielkości wyspą. Przez krajowców nazywany Nosin Damlo (wyspa dzików), Izao rebetra Izao (oto wszystko), lub Izao tontolo Izao (oto całe), rozciąga się od przylądku d'Ambré na 1515 kilom. do przylądku St. Marie, podczas gdy w poprzek od Foulpoint na wschodzie do wyspy Koffin na zachodzie liczy 580 kilom. szerokości. Cała powierzchnia wyspy wynosi 591.593 kwadr. kilometrów. Od wschodnich wybrzeży Afryki przedziela ją 80 do 150 mil szeroki kanał Mozambicki. Północny i południowy zachód, oraz część wschodnich wybrzeży wyspy otoczone są potężnemi rafami koralowemi, które obejmują także pobliską wyspę St. Marie. Wprawdzie nie brak po stronie północno-wschodniej i północno zachodniej wyspy małych wgłębień i fjordów, dobre jednak miejsca do lądowania znajdują się tylko w portach: Diego Suarez na północy, Wohemar i Marranzetta, a dalej Mahawelona lub Foulpoint i Tamatave na wybrzeżu wschodniem. Strona północna wyspy jest trudno dostępna z powodu skalistych wybrzeży, strona południowa zaś dla tego, ponieważ wybrzeże, tutaj bardzo piaszczyste, spada pod nader małym kątem w morze, tak, iż okrętom z tej strony usiłującym dostać się do wyspy, grozi niebezpieczeństwo utknięcia na mieliźnie. Wzdłuż brzegów północno-zachodnich ciągnie się szereg mniejszych wysp i wysepek, które Francya zajęła już w r. 1841; są to wyspy: Nossi Be, Nossi Kumla, Nossi Mitsin i Nossi Lava, posiadające razem 293 kw. klm. powierzchni, a około 10.000 mieszkańców. Wyspę St. Marie, położoną na wybrzeżu wschodniem, liczącą 165 kw. kilom. powierzchni a około 8000 mieszkańców, oraz przystań: port Louis, zajęli Francuzi jeszcze w r. 1643.

Dział wód na wyspie oddalony jest od wybrzeży wschodnich o 100 do 120 klm. W kierunku północnego wschodu ku południowemu zachodowi przerzyna wyspę pięć pasm gór. Pasmo położone najbliżej granicy zachodniej jest nizkie; w dalszym swym ciągu łączy się ono z drugiem pasmem, a następnie z trzeciem, i tworzą razem przestronną wyżynę. Pomiędzy pasmami leżą piaszczyste równiny, w środku przecięte wzdłuż suchymi powiększej części jarami. Dwa najdalej na wschód wysunięte pasma gór, — mianowicie czwarte i piąte — przedstawiają olbrzymią masę skał i granitu. Pasmo czwarte, krótsze, ma szerokość przeciętnie 160 kilometrów, — pasmo piąte ciągnie się wzdłuż całego wybrzeża wschodniego od portu Wohemar na północnym wschodzie, do fortu Dauphin na najdalej na południe wysuniętym wschodnim cyplu wyspy. Wysokość tych obu pasm wynosi przeciętnie 1.000 do 1.200 metrów; najwyższe szczyty dosięgają 2.590 metrów i położone są mniej więcej w pośrodku wyspy w górach Ankaratra. Wiele wygasłych kraterów, prawie co roku powtarzające się wstrząśnienia ziemi i nagle się otwierające gorące źródła, dowodzą wulkanicznej natury tych gór. Stosownie do tego ukształtowania terenu wyspy, najważniejsze jej rzeki płyną ku zachodowi. Mają one wiele gwałtownych spadów i wirów, tak, że niektóre tylko z nich są spławne a i to na nie wielkich zaledwie przestrzeniach. Ujścia rzek zamykają zazwyczaj ławice piasku. Na brzegach wschodnich znajdują się przestronne laguny, — siedlisko niezliczonych krokodylów, — a połączone z wyspą nader wąskiemi tylko pasmami lądu, tworzą w ten sposób kilka jeziorek nadbrzeżnych. Klimat jest na wybrzeżu wilgotny, gorący i bardzo niezdrowy; na wyżynie w pośrodku wyspy, gdzie góry zimą stroją się w śnieg, jest on znośny i dla Europejczyków. Również znośnym jest także klimat głównego miasta Antananariwy (80.000 mieszkańców). Co do zasobów wyspy, to bogactwa mineralne mają być wielkie, — mało o nich jednak wiadomo, gdyż ustawy Howasów zabraniają poszukiwania kruszców. Roślinność natomiast jest nadzwyczaj bujna, — jak nawet w mało których okolicach podzwrotnikowych. Całą wyspę opasuje często nawet podwójny pas lasów dziewiczych o 25 do 30 klm. szerokości. Wzgórza we wnętrzu wyspy są również gęsto zalesione, prócz naturalnie wysokich szczytów, które są zupełnie łyse. Na południu pokrywają wielkie przestrzenie krzaki lub wysokie trawy.

Liczba ludności wyspy nie jest dokładnie znaną; podają ją na 3 do 6 milionów głów. Jeden z badaczów wyspy, Grandidier, podaje, że wnętrze Madagaskaru zamieszkuje milion Howasów, obok nich osiedliło się 600.000 Bestileów, a prócz tego na wschodzie i południu wyspy drugi milion Howasów. Inne narodowości czynią razem około pół miliona głów. Napływowa ludność pochodzi po części ze wschodniej Afryki, z Arabii, Indyj i Oceanii, — stosownie do tego, z którym z tych krajów czy państw odpowiednia strona Madagaskaru sąsiaduje. Za pierwotnych krajowców uchodzą szczepy: Wazimba, Kima i Kalio; ci ostatni są to Pigmeje o wełnistym włosie. Wschód i cypl północny wyspy podbili z czasem podobni do murzynów Sakalawi, podczas gdy na wybrzeżu zachodniem żyją Arabowie Indyanie i dawni niewolnicy, Negrowie. Wszystkie pomniejsze plemiona podbili Howasi i utrzymywali je w mniejszej lub większej zależności od siebie. Howasi sami są mieszańcami Polinezów i mieszkańców Afryki a język ich należy do malajsko-australskiej rodziny języków. Wrażliwi, namiętni i mściwi, na pozór okazują wobec Europejczyków wielki spokój i przyjaźne usposobienie. Chrystyanizm przyjęli tylko powierzchownie a po górach i jarach pogańskie praktyki bywają dalej uprawiane.

W ogóle jest to lud pełen namiętności i siły, a Francuzi prawdopodobnie niezbyt łatwe będą mieli zadanie przy rozpoczynającej się wojnie.

Rada Państwa.

(*CCCXXII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 26-go listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 minut 15 przy nieco pełniejszych niż zwykle ławach, a w obecności wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o rewizyi katastru podatku gruntowego z obszernem umotywowaniem i osobno dodaną broszurą, zawierającą same tylko daty liczebne, odnoszące się do ukończonego w roku 1882 uregulowania podatku gruntowego; tudzież uzupełnienie preliminarza budżetu na rok 1895

Nowo wybrani posłowie Raszyn i Moscon składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Na porządku dziennym najprzód wybory uzupełniające do kilku komisyj (tylko z klubu lewicy), po których następuje dyskusya szczegółowa nad projektem ustawy o zapobieganiu pijaństwu.

Paragraf 1 stanowi, że handel gorący-

„BOSANIE.“

(OBRAZEK Z PRZESZŁOŚCI LWOWA).

Wigilia św. Andrzeja, ów wieczór dziewiczych guseł i wróżb, mających odsłonić zagadkową zasłonę przyszłości, jest też z dawien dawna uprzywilejowaną porą do — złodziejskich wypraw....

Lubownicy cudzej własności otaczają — według odwiecznej tradycyi — szczególniejszą czcią świętego Andrzeja, a przed laty żył ponoś we Lwowie „poczciwy“ złodziej Andrus, o którym zachowało się wspomnienie w piosence rozpoczynającej się od słów:

Andrus, Andrus, jaki ty ubogi,
Kiedy ci dziagają manele na nogi! *)

Że złoczyńcy w Polsce posiadali, za przykładem swych zawodowych towarzyszy w innych krajach europejskich, osobną swą gwarę, to fakt ten zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości. Dopiero wszakże w roku 1778 zwrócono w Warszawie uwagę na gwarę złodziejską, której istnienie stwierdza współczesna *Gazeta Warszawska* w setnym czwartym numerze, donosząc o straceniu niejakiego Tomasza K.... z Niepołomic, skazanego na śmierć za liczne kradzieże. Przy tej sposobności podała *Gazeta* kilkanaście wyrazów, jakimi porozumiewali się między sobą złodzieje warszawscy, osadzeni w kaźniach, lub też „przy robocie....“

W literaturze naszej pierwszy zwrócił uwagę na ów żargorn zbrodniarski Józef Dzierzkowski, którego nie wahamy się nazwać pionierem dzisiejszych, realistycznych powieści. W „Kuglarzach,“ napisanych w roku 1839, osnuł on treść fabuły na stosunkach lwowskich i w rozdziale tejże powieści zatytułowanym *Szynk pod Krogulcem* nakreślił z właściwym sobie temperamentem wstrętny obraz złodziejskiej nory. W norze tej Lizus, Laufer i Pilnik — (zawodowe pseudonimy) — układają wraz z Kobylą Głową i z Wroną — (takie przydomki noszą damy, przebywające w tem towarzystwie) — plany swych przyszłych wypraw i operacyi.

Dla dosadniejszego scharakteryzowania tej sceny użył autor „Kuglarzy“ w dyalogu kilkunastu wyrażeń złodziejskich, a nawet ka że jednemu z mistrzów witrycha spiewać piosenkę miłośną w tym żargonie.

O ile jednak Dzierzkowski przygodnie się tylko zajmował tym przedmiotem, o tyle zasłużony bibliograf dr. Karol Estreicher poświęcił gwarze złodziejskiej wcale wyczerpujące studyum, które zamieścił w tygodniowym dodatku do *Gazety Lwowskiej*, w „Rozmaitościach“ z roku 1859, (nr. 12—14). W rozprawie tej, ogłoszonej pod tytułem: „Język złoczyńców,“ zebrał dr. Estreicher, podówczas jeszcze sędzia w naszem mieście, około czterystu wyrazów, używanych w języku więziennym w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie. Przy tej sposobności zauważył zasłużony badacz pewną ciągłość w tworzeniu się tej gwary, która w niektórych wyrażeniach powtarza się we wszystkich trzech, powyżej wymienionych miejscowościach. I tak naprzykład wyraz: andrus oznaczał zarówno we Lwowie, jak w Krakowie i w Warszawie, każdego w ogóle złoczyńcę, podczas gdy na określenia pojęcia: złodziej były w użyciu aż trzy wyrażenia: buchacz, labun, szawron.

Niektóre wyrazy tego żargonu są wręcz niewiadomego pochodzenia, jak na przykład: binia (dziewka), gawruk (gospodarz), dulawa (fajka), lub też powstały w przystępie dobrego humoru twórców tej gwary, jak na przykład: ojojek (lekarz). Bardzo też często zapożyczali się złoczyńcy z obcych języków, nadając wszakże pochwyconym przez siebie wyrazom odmienne znaczenie. I tak: lamur (*l' amour*), oznaczał urzędnika bezpieczeństwa, bransolety (kajdany), klawisze (klucze), granda (wielki rozbój), prokurator (wytrawny złodziej). Inne znów wyrażenia miały ściśle lokalne znaczenie. Tak wyraz: bąk oznaczał w Krakowie kryminał, w Warszawie zaś lichwiarza. Podobnie pająkiem we Lwowie nazywał się policyant, podczas gdy w Warszawie słowo to oznaczało koszulę. Tak przedstawia się w najogólniejszym zarysie cenne studyum dr. Estreichera, zaopatrzone odpowiednim słowniczkiem.

Dykcyonarz ten wydano w jakiś czas później w Stanisławowie dla użytku organów bezpieczeństwa.

Uzupełnieniem pracy dr. Estreichera jest rozprawa księdza Henryka Felsztyńskiego, Lwowianina, zachowana w zbiorze rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Tytuł jej: *Wiadomość o języku Bosańskim w Galicyi*, datą powstania okres czasu między rokiem 1861—1863. Według księdza Felsztyńskiego, nazwa Bosanie pochodzi od legendowej postaci bandyty Bosana, złodzieje zaś ówcześni zwali swój język bosańskim lub lemberskim (lwowskim). Co do wywodów etymologicznych zgadzał się ksiądz Felsztyński z dr. Estreicherem, którego dykcyonarz pod pewnymi względami uzupełnił. Dla próby przytaczamy kilka wyrazów przez niego podanych: kumać (rozumieć), zitać (mówić), chatrak (rewizor), kwacz (areszt), bnać (iść), budować wystawkę (uciekać). Najobfitsze wszakże znaczenie zdawał się posiadać wyraz klawy (dobry, piękny, wielki, nowy, wytworny).

Jak ongi mieszkańcy klasycznej Romy, dzielili Bosanie noc na trzy wigilie, zabywanki. Pierwsza „zabywanka“ obejmowała czas między godziną szóstą a ósmą wieczorem, druga od godziny ósmej do dziesiątej, trzecia od dziesiątej do północy. W Stanisławowie — jak twierdził ks. Felsztyński — odrębna panowała gwara. Księżyc u tamtej-

*) Dziagać manele, znaczy zakładać kajdany.

mi napojami w ilościach niżej 5 litrów, zawisł od osobnej koncesyi.

Pos. Pfeifer o tyle tylko sprzeciwia się §. 1, o ileby wskutek niego osoby, mające dotychczas prawo handlowania pomniejszemi ilościami gorących napojów w zamkniętych naczyniach, mogłyby prawo to postradać. Zresztą uważa kroki ustawodawcze przeciw pijaństwu za konieczne; spodziewa się po nich dobrego i rychłego skutku, a wynurza nadzieję, że wykonanie ustawy dziać się będzie w duchu popierającym usiłowania społeczno-polityczne i moralne.

Pos. Kaiser zwraca się stanowczo przeciw zapowiedzianemu przez pos. Neubera wnioskowi o odesłanie projektu do komisyi w celu przeobrażenia go w wielu punktach, mianowicie także w celu zapewnienia koncesyi tym osobom, które obecnie prowadzą mały handel (różny od sprzedaży cząstkowej) gorącymi napojami. Obawa pos. Neubera, że 120.000 rodzin straci wraz z postradanem prawem swoje utrzymanie, jest zdaniem mowcy płonna; bo nie zakaże się im ani szynkowania, ani sprzedaży cząstkowej, ani małego handlu, lecz pociągnie się tylko granicę między handlem małym a wielkim, wielce pożądaną dla kontroli nad tamtymi.

Pos. Hajek stawia wniosek: opuścić §. 1-szy, albo dodać ustęp tego brzmienia: „Sprzedaż gorących napojów w naczyniach zamkniętych niżej 5 litrów uważana będzie za wolny przemysł w sklepach korzennych, materyalnych i kramach mieszanych“.

Pos. Schlesinger wnosi rezolucyę o zapobieganiu pijaństwu sposobami naukowymi przez doroczne kursa uniwersyteckie, przez wydawanie miesięcznika antimetycznego, przez krzewienie towarzystw wstrzemięźliwości i przez osadzanie pijaków w osobnych zakładach poprawczych. — Rezolucya zyskuje dostateczne poparcie.

Pos. Adamek dopatruje się skutecznego sposobu na pijaństwo tylko w zmniejszeniu liczby szynków, co też w ankiecie jednomyślnie potwierdzili wszyscy znawcy. Zawisłość szynków, sprzedaży cząstkowej i małego handlu od koncesyi, jest bezwarunkowo konieczna, jest też już zaprowadzona w innych państwach. Rewizyę ustawy z r. 1881 o podatku szynkarskim uważa mówca także za konieczną, a to z zupełnem pominięciem względów fiskalnych. Wnosząc kilka poprawek do §. 1-go, jak n. p. żeby koncesyonaryuszowi nie było wolno korzystać z koncesyi przez inną osobę, żeby koncesya była wydana tylko na pewien czas, żeby pomniejsze gorzelnie poddane były ściślejszej kontroli co do sprzedaży gorzałki — oświadcza się mowca przeciw odraczającemu wnioskowi lewicy.

Pos. Götz, szeroko krytykując projekt prawie co do wszystkich paragrafów, motywuje imieniem pos. Neubera wniosek odraczający, a na wypadek odrzucenia go, wnosi od siebie długi szereg poprawek.

Pos. Polzhofer dziwi się, że prezydyum Izby pozwala pos. Götzowi przy §. 1 mówić o całej ustawie. Dopatrując się w ustawie ciężkiego poszkodowania przemysłu szynkarskiego, a jednak uznając konieczność kroków ustawodawczych przeciw pijaństwu, odrzuca mowca wniosek odraczający, który oznaczałby pogrzeb projektu; poprawki mogą i teraz już dostać się pod dyskusyę i uchwałę. Jedną szczególniej uważa mowca za konieczną, mianowicie, żeby przez czas zamknięcia szynków, kramarzom i kupcom także nie było wolno sprzedawać gorących napojów w małych ilościach; inaczej ustawa byłaby na nic.

Pos. Menger z wielkim ferworem przemawia za wnioskiem odraczającym lewicy, zapowiadając wielką burzę w świecie kupieckim w razie uchwalenia §. 1.

Sprawozdawca komisyi, pos. Szuklje przypomina, że §. 1 przeszedł w komisyi jednogłośnie, a co do wniosku odraczającego wywodzi, że równa się poprostu chęci pogrzebania projektu, bo okoliczności nie są tego rodzaju, iżby można spodziewać się podjęcia obrad w pełnej Izbie na nowo. Ustawa niniejsza — powiada mowca — jest zapowiedziana w mowie od Tronu; przykre byłoby wrażenie, gdyby z nijakiej przyczyny po tak długim czasie zepchnąć ją chciano znowu z porządku dziennego, t. j. udaremnić pracę tyloletnią. (*Huczne, przeciągłe brawa*).

Głosowanie nad tym wnioskiem odraczającym na żądanie pos. Luegera dzieje się imiennie. Lewica i część Koła polskiego (druga część Koła powstrzymała się od głosowania) głosują za wnioskiem odraczającym; klub Hohenwarta i wszystkie stronnictwa i frakcye opozycyjne głosują przeciwko odroczeniu; wynik jest ten, że 101 głosami przeciw 77 głosom wniosek odraczający odrzucono; poczem, odrzuciwszy wszystkie poprawki, przyjęto § 1 w formie wniosku komisyi, zgodnego z projektem rządowym.

Paragraf 2-gi stanowi, że w lokalu, w którym znajduje się szynkownia lub sprzedaż cząstkowa (nie mały handel w naczyniach zamkniętych), nie wolno prowadzić zarazem innego przemysłu. Z pod tego przepisu wyjęte są traktyernie, cukiernie i te osoby które przed wejściem ustawy niniejszej w życie otrzymały koncesyę.

Pos. Polzhofer wnosi poprawkę dodatkową, żeby w szynkowniach wolno było sprzedawać także herbatę gorącą i wodę sodową.

Pos. Scheicher wnosi poprawkę dodatkową, żeby szynkarzom nie było wolno prowadzić zarazem handlu tandeciarskiego lub zbożowego.

Pos. Hajek wnosi opuścić z §. 2-go słowa: „lub sprzedaż cząstkowa“, tak, żeby ze sprzedażą cząstkową (bez szynku) mógł być połączony inny przemysł.

Pp. Götz i Menger popierają wniosek Hajka, a pp. Polzhofer i Pattai dowodzą, że ta poprawka zepsułaby całą ustawę; pos. Rottmayer także popiera poprawkę, bo kramarz na wsi musi pozostać przy swojem prawie sprzedaży cząstkowej.

Izba uchwala §. 2 z poprawką Polzhofera, odrzucając wszystkie inne.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Raszyn oświadcza w języku czeskim, że przystępuje do deklaracyi posłów czeskich o wstąpieniu do Rady państwa bez ujmy dla czeskiego prawa politycznego.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o pożyczkach na cele melioracyi gruntów.

Pos. Brzorad zapytuje przewodniczącego komisyi dla reformy wyborczej, dla czego naznaczył na jutro posiedzenie, skoro komisya dawniej uchwaliła nie zgromadzać się, dopóki sam Rząd nie wniesie projektu reformy.

Pos. Widmann jako przewodniczący odpowiada, że zwołał komisyę na jutro na wyraźne żądanie Rządu (*słuchajcie!*), który chce złożyć ustne oświadczenie.

Koniec posiedzenia o godzinie $4^1/_2$. — Następne we środę.

Mowa JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych, margr. Bacquehèma,

wygłoszona w Izbie posłów Rady państwa w d. 24 b. m. podczas rozpraw przeciw pijaństwu, opiewa w obszernem streszczeniu:

(Dokończenie).

Ale pan poseł, nazywając projekt niniejszy wybornym, zarzuca mu, że władzom politycznym daje zbyt daleko posunięte upoważnienie. Wypływa to z natury rzeczy. Gdy się projekt taki uchwala jako ustawę powszechną na wszystkie królestwa i kraje, a przytem jednak uwzględnić się musi, że okoliczności nie są wszędzie jednakowe, wtedy nie pozostaje nic innego, jak nadać władzom politycznym moc stanowienia o wyjątkach z pod przepisów powszechnych. Pan poseł mniema wprawdzie, że byłoby lepiej rozszerzyć tu autonomię krajów i gmin; ja zaś mniemam, że chociażby nawet z Sejmu krajowego wyszła taka ustawa — a wszakże postanowienia prywatno-prawne, karno-prawne i procederowo-prawne należą do kompetencyi Rady państwa — musiałaby ona nadać takowe upoważnienie władzom politycznym. Co się tyczy uwag pana posła, że władze polityczne są tak obarczone pracą, iż nie będą mogły należycie wykonywać tej ustawy, chętnie przyznaję, że władze polityczne są przeciążone pracą. Mówiłem też o tem już w zeszłorocznej dyskusyi budżetowej obszernie i nie poprzestałem na mówieniu, lecz — co panu posłowi pewnie wiadomo — dzięki przychylności Pana Ministra skarbu przystąpiłem do niezbyt małego pomnożenia władz politycznych w Czechach, Galicyi, Dalmacyi, Karyntyi, Krainie i Tyrolu. Ale pan poseł sądzi, że władze polityczne nie znają dobrze okoliczności decydujących i trudno im będzie wniknąć w ducha ustawy. Ja natomiast mniemam. że wymagania, jakie się ma do władz politycznych, aby mogły orzekać, czy szynkownie pozamykać, lub czy właściciel handlu cząstkowego może dostać koncesyę na sprzedaż napojów, nie są tak wielkie, żeby władze te nie mogły sprostać swojemu zadaniu. Co się tyczy zaś większego zaufania pana posła do autonomii gmin pod względem wykonywania tej ustawy, zdaje mi się, że każdy, kto dobrze zna stan rzeczy, nie zgodzi się bezwarunkowo na zdanie, iżby funkcyonaryusze gminy wiejskiej lub małego miasteczka lepiej wykonywać ją potrafili, niż urzędnicy władz politycznych. (*Wesołość*).

O dwu jeszcze wypada mi pomówić postanowieniach, które pos. Dworzak krytykował, t. j. najprzód o postanowieniu tyczącem się ilości 5 litrów jako granicy pojęcia handlu cząstkowego. Rząd i komisya ekonomiczna doszły do ustanowienia tej liczby na podstawie doświadczeń i wyników ankiety. Znawcy w ankiecie przemawiali za tą liczbą, bo jest zastosowana do faktycznych okoliczności, skoro większa ilość zazwyczaj nie przez konsumentów, lecz przez odprzedawców bywa pobierana Obawy, że względność użyczona cukiernikom, może ułatwić obejście ustawy, ja nie podzielam. Niekoniecznie to łatwo być lub stać się cukiernikiem (*wesołość*); cukiernik musi złożyć dowód uzdatnienia, a więc nie może „tak sobie“ otworzyć przedsiębiorstwa, by połączyć z niem szynk; a ordynacya przemysłowa i ustawa niniejsza zawierają dość postanowień, by zapobiedz nieprawnemu prowadzeniu przemysłu cukierniczego.

Pos. Polzhofer, zapisawszy się do głosu przeciw projektowi, właściwie nie przeciw niemu przemawiał. Pragnął wprawdzie dłuższego jeszcze odroczenia obrad nad tym projektem, a to ze względu na to, że są jeszcze większe, jeszcze doniośléjsze ustawy, któremiby wys. Izba pilnie zająć się powinna. Zgadzam się na to najzupełniej; ale te większe i doniośléjsze projekta są chwilowo jeszcze w komisyach, a zdaje mi się, że projekt niniejszy jest dość ważny, żeby Izba załatwiła go w tym wolniejszym czasie. Gdy zaś przypomnimy sobie, że reprezentacye wielu krajów domagały się koniecznie takiej ustawy i wydały o niej opinię swą w czasie, od którego upłynęło już lat 12 lub 14 (*słuchajcie!*) i że sprawozdanie komisyi już od dwu lat leży na stole wys. Izby, wtedy niełatwo będzie pomówić wys. Izby o zbytni pospiech w obradach nad tą ustawą.

Bardzo cennem na rzecz projektu świadectwem, które pos. Polzhofer złożył, jest mojem zdaniem oświadczenie jego, że ci procederowicze, których tyczą się ograniczające postanowienia projektu niniejszego, nie lękają się tej ustawy, bo nie obawiają się w tym względzie niczego. Ale ustawa wydaje się panu posłowi w niejednem postanowieniu zbyt surową, w niejednem za mało surową, i zapowiada poprawki do dyskusyi szczegółowej. Przyznaję, że postanowieniami radykalniejszemi i ostrzejszemi pożądany skutek dałby się może osiągnąć szybciej i dobitniej; nie trzeba jednak zapominać, że okoliczności w krajach i okolicach nie są jednakowe, że — mniemam, iż wolno mi to powiedzieć — w większej części krajów i powiatów używanie gorzałki nie przybrało jeszcze tak zastraszających rozmiarów, żeby już dziś można słusznie występować z przepisami najsurowszymi, z przepisami, które bądź co bądź wrzynają się już i tak w sferę spraw i interesów. Trzeba wystrzegać się kroków zbyt dalekich, trzeba to usprawiedliwić, co jest koniecznością nieodzowną, Inaczej mogłyby dobre skutki zrównoważyć się ze szkodą, jaką zrządziłyby przepisy nie będące jeszcze na czasie.

Co się tyczy zarzutu pos. Polzhofera, że opilstwo wskutek nadmiernego spożycia wina szampańskiego, które w towarzystwie wątpliwej piękności nastaje w *cabinet particulier*, nie jest poddane karze, o tem powiedziałbym co następuje: W takim razie nie jakość napoju jest przyczyną bezkarności, lecz to, że wedle §. 8-go braknie tu zgorszenia publicznego. Wydawać przepisy prawne przeciw zbytniemu rozpowszechnieniu użytku wina szampańskiego pewnie nie zgadzałoby się z faktycznym stanem rzeczy. (*Bardzo słusznie!*)

Przystępuję teraz do wywodów szan. pos. Biankiniego. Najsamprzód oznajmił nam, że ustawa ta nie jest potrzebna w Dalmacyi, że w kraju tym, z wyjątkiem może jednego powiatu, nie widać skłonności do pijaństwa i stawił wniosek, według którego ustawa ta w Dalmacyi nie może mieć mocy obowiązującej. Jest to objekcya całkiem poważna, którą też poważnie trzeba traktować. Otóż, jak już nieraz wspomniałem, okoliczności po krajach nie są jednakowe; uwzględniliśmy to też przy spisywaniu ustawy niniejszej. Cóż ustawa ta zawiera? Przepisy represyjne, kary i postanowienia zapobiegające. Jeśli stan opilstwo na miejscach publicznych w Dalmacyi albo wcale nie, albo rzadko się pojawia, kary będą albo żadne, albo rzadkie. Mojem zdaniem, żaden kraj nie potrzebuje wstydzić się zagrożenia karami, które w nim może wcale nie będą zastosowane. Zasada, żeby w ustawie nie przewidywać czynów i nie nakładać kar na nie, w nadziei, że czyn karygodny nigdy się nie zdarzy, była właściwością starożytnego ustawodawstwa; dziś jest to zasada przestarzała. A dalej zawiera ustawa postanowienia zapobiegające; skoro więc, jak pan poseł utrzymuje, w Dalmacyi nie pije się gorzałki, nie będzie też ustawa przeszkadzała koncesyonowaniu małej tylko liczby szynków lub zamykaniu ich w pewnych czasach. A jednak pan poseł mówi, że choć w Dalmacyi gorzałki wcale nie pije, używanie jej w rolnictwie jest koniecznością, przeto jego zdaniem powinnoby się, zamiast zaprowadzać ustawę niniejszą, raczej znieść ustawę o osobnym podatku szynkarskim. Pan poseł wiąc, aby ułatwić ludności rolniczej używanie tego zdrowego napoju, nie chciałby przepisów ograniczających, lecz wolałby projekt propagujący picie gorzałki — w pewnych granicach, nie dla propagowania pijaństwa. Po tych uwagach całkiem poważnych, poseł Biankini w humorystycznym tonie i bardzo żywo krytykował pewne postanowienie projektu, które wydaje się mu szczególniejszą okropnością. Wytknął nam wielką opieszałość w §. 8-mym, wedle którego, zdaniem posła Biankiniego, pijaństwo na ulicy, na publicznem miejscu i t. d. wtedy tylko będzie karane, jeśli pochodzi z gorących napojów. A potem mówił, że mowa jego jest głosem na puszczy, że ta ustawa koalicyjna jest niedorzecznością, że w Dalmacyi ludzie upijają się tylko dobrem winem dalmackiem, które potaniało wskutek niskiego cła od win włoskich, a nie gorącymi napojami; takie opilstwo zaś nie jest karygodne i t. d.; zakończył zaś pan poseł patetycznemi słowy: „Straszliwa to rzecz, z jaką lekkomyślnością stwarza się w Austryi ustawy!“

Otóż, Panowie, gdy się §. 8 my nietylko skrytykuje, lecz i przeczyta (*wesołość — wybornie!*) dojdzie się do przekonania, że kara nałożona jest na oczywisty stan opilstwo w lokalach szynkowni, traktyerń, na ulicy lub innem miejscu publicznem, bez względu na rodzaj napoju. Pos. Biankini pomylił się, poświęciwszy paragrafom poprzednim, w których mowa tylko o gorących napojach, więcej uwagi, niż §. 8-mu. Panowie, straszliwa to rzecz, z jakim brakiem gruntowności nieraz krytykuje się ustawy! (*Wesołość*). Najzupełniej zgadzam się na słowa pana sprawozdawcy, który mówi, że trzeba czytać projekta ustaw; to przyczyniłoby się do uproszczenia i może także do skrócenia rozpraw. Że projekt niniejszy jest może niedoskonały, jak każde dzieło ludzkie, chętnie przyznaję; ale zawiera on szereg postanowień, które trafnie, światle i w miarę okoliczności zastosowane, mogą wydać błogie skutki na polu społeczno-politycznem i ekonomicznem. Dlatego mniemam, że projekt zasługuje na przychylną ocenę wys. Izby. (*Huczne brawa.* — Panowie Ministrowie i wielu posłów ściskają dłoń mowcy).

---

szych rycerzy łatwego przemysłu nie nazywał się wojtkiem, jak we Lwowie, lecz łysym; osobny też język był w użyciu między hultajami mojżeszowego wyznania. Wśród przydomków, jakimi Bosanie wzajemnie się oznaczali, najbardziej przyzwoicie brzmiały stosunkowo nazwy: Żabie oczko, Wściekły pieprzyk, Baranie jajko.... W tajemniczonego zwali Bosanie blatem lub blatnym, profana frajerem. Lecz do pozyskania zaufania „kolegów“ nie wystarczała znajomość gwary. Trzeba było nadto znać hasła, które się zmieniały co soboty, a zazwyczaj oznaczały jakiś budynek w mieście. W swoim czasie gmach popijarski, mieszczący w sobie szpital dla obłąkanych, zwał się w bosańskim języku: Wysokie okna. Pobałować na wysokie okna znaczyło dostać się do czubków, kto jednak dla ciekawości lub przypadkowo zabłąkał się do nor złodziejskich na Sieniawszczyźnie, nie znając hasła, ten co rychlej musiał nogi za pas zabierać, czyli budować wystawkę....

W rozprawce księdza Felestyńskiego znajdujemy też próbki poezyi bosańskiej, z której przytaczamy następującą zwrotkę:

Bnaje binia wedle kwaczu,
Dzień klawy ci mój buchaczu,
Dzień klawy ci gustowany,
Miniasz helich pobuchany,
Klawo chiżysz, klawo troisz
A o binię nic nie stoisz.

(Idzie dziewczyna koło aresztu,
Dzień dobry ci mój złodzieju,
Dzień dobry ci mój kochany,
Masz pieniądz kradziony,
Dobrze pijasz, dobrze jadasz
A o dziewczynę nie dbasz).

Że język bosański nie jest martwym zabytkiem przeszłości, na ten objaw zdawałyby się wskazywać ciekawe badania Aleksandra Męcińskiego, autora cennej monografii: *O żebractwie i włóczęgostwie*, ogłoszonej w roku zeszłym we Lwowie. P. Męciński nie badał wprawdzie bezpośrednio gwary złodziejskiej, lecz zajmował się studyowaniem włóczęgostwa, przyczem przyszedł do przekonania, że włóczęgi posługują się osobnym żargonem. I tak w zachodniej Galicyi włóczykije zwą Boga deus, (woda) delka, (mleko) olema, odrogulka (krowa), zacha (żona), karaona (dziewka), kapelnia (karczma), artycha (wódka). Podobny słowniczek włóczęgowskiej gwary z okolic Tarnopola podała w siódmym tomie wydawnictwa *Zorya*.

Dla badacza wewnętrznych dziejów Galicyi wzmianka o bosańskim języku nie będzie może rzeczą obojętną, podobnie jak wielce pożądaną byłoby rzeczą, gdyby ktoś, mający sposobność bliższego poznania świata złoczyńców, zechciał się zająć uzupełnieniem badań, poczynionych w tej mierze przed laty.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

Koło polskie.

(Reforma wyborcza).

Koło polskie przystąpiło do obrad nad reformą wyborczą — jak wiadomo — na posiedzeniu w dniu 25 b. m., w obecności Panów Ministrów dr. Madeyskiego i Jaworskiego. Obrady te zagaił prezes Koła, p. Zaleski, skreśliwszy najprzód przebieg dotychczasowych rokowań w sprawie reformy wyborczej. Mowca wspomniał, że wskutek objawiających się w różnych warstwach ludności żądań reformy wyborczej, przedłożył hrabia Taaffe znany projekt. Porównywał upadek gabinetu hr. Taaffego z powodu projektu liberalnej reformy wyborczej, z upadkiem gabinetu holenderskiego przed dwoma laty przy takiej samej sprawie. Obecny gabinet zapowiedział, że przedłoży projekt reformy wyborczej w porozumieniu się z umiarkowanemi stronnictwami skoalizowanemi. Stronnictwa te oświadczyły w Izbie, iż w zasadzie są za reformą wyborczą. W marcu roku bieżącego gabinet przedstawił stronnictwom zasady co do reformy wyborczej. W marcu także b. r. odbyła się — jak wiadomo — narada PP. Ministrów z prezesami stronnictw umiarkowanych i z członkami ich komisyj parlamentarnych. Wówczas oświadczył mowca w imieniu swojem i członków komisyi parlamentarnej Koła polskiego, iż zgadzają się z trzema punktami tych zasad, a co do innych zastrzegają sobie wolną rękę. Po zebraniu się Izb w październiku bieżącego roku. Rząd informował się dalej co do zapatrywań stronnictw na reformę wyborczą, w rozmowach prywatnych z prezesami klubów parlamentarnych. Chciał także Pan Prezydent Ministrów wysłuchać zdania kilku członków z każdego klubu. Zaprosiłem więc, mówił przewodniczący Koła, na tę konferencyę trzech z pomiędzy polskich posłów, wybranych do izbowej komisyi, mającej obradować nad reformą wyborczą, mianowicie po jednym z istniejących w Kole polskiem odcieni politycznych (hr. Stadnicki, hr. Piniński i dr. Rutowski). Każdy z tych posłów wypowiadał tylko swoje osobiste zdanie, zastrzegając to wyraźnie i oświadczając, że to w niczem nie wiąże uchwał, któreby Koło w tej sprawie powzięło. Rząd, wysłuchawszy tych zdań, między któremi do porozumienia nie przyszło, nie przedłożył jeszcze Izbie swojego projektu. Jednak chociaż projektu reformy wyborczej Ministerstwo jeszcze nie przedłożyło i substratu do obrad nie mamy, pomimo to będzie zapewne rzeczą użyteczną rozpocząć w Kole rozprawy o reformie wyborczej jedynie w celu informacyjnym, aby zapatrywania kolegów poznali polscy członkowie izbowej komisyi wyborczej, która zapewne niezadługo w tej sprawie obradować będzie.

Poseł Abrahamowicz Dawid wniósł, aby obrady Koła, teraz rozpoczynające się, były poufne, albowiem mają mieć tylko charakter informacyjny, a nadto rozgłoszenie ich mogłoby być szkodliwe dla celu, do którego dążymy, a którym jest, aby reforma wyborcza uchwaloną została, może zaś być uchwaloną jedynie za zgodą wszystkich stronnictw skoalizowanych, przeto może będzie trzeba modyfikować zdania dziś wypowiedziane a przez ich rozgłoszenie przedwczesne byłoby to utrudnione.

Posłowie Lewicki, Rutowski, Piętak, Sokołowski i Roszkowski oświadczają się za jawnością obrad. Kraj oczekuje na dyskusyę Koła w tej sprawie i trzeba mieć także wzgląd na to, aby w kraju nie szerzyły się fałszywe opinie o Kole i jego obradach.

Podobnie poseł Stadnicki i Chrzanowski są także za jawnością rozpoczynających się obrad, gdyż zastrzeżono, iż mają mieć tylko charakter informacyjny i że wśród tych obrad, nie będą jeszcze powzięte żadne uchwały. — W głosowaniu wniosek uznania obrad za tajne odrzucono 22 głosami przeciw 13, kilku zaś posłów wstrzymało się od głosowania.

Po otwarciu ogólnej rozprawy przez przewodniczącego, pierwszy zabrał głos poseł Straszewski, przedstawiając, że tradycyjną zasadą naszej reprezentacyi, to jest Sejmu, była zasada wyboru delegatów do Rady państwa przez Sejm, a bezpośrednim wyborom do Rady państwa poddał się kraj tylko z konieczności. Zapytuje się komisyi parlamentarnej Koła, czy w obecnem położeniu politycznem można skutecznie stanąć przy tym tradycyjnym postulacie kraju naszego i czy w rokowaniach, które się toczyły, podniesiono z należytym naciskiem ten tradycyjny postulat kraju?

Poseł hr. Piniński przedewszystkiem oświadczył, że na konferencyach Panów Ministrów z posłami zaproszonymi, aby wypowiedzieli swoją opinię co do reformy wyborczej, każdy z zaproszonych posłów polskich zastrzegał najwyraźniej, że wyraża tylko swoje osobiste zdanie, które w niczem nie wiąże Koła polskiego. Wszystkie jednak stronnictwa są zaangażowane w tym kierunku, iż oświadczyły się za reformą wyborczą. A pod tym także względem jest jedność między stronnictwami, że reforma wyborcza nie może wszystkich zadowolnić. Potrzeba kompromisu między stronnictwami, aby reforma wyborcza mogła być uchwaloną. My zadowoleni bylibyśmy najbardziej, gdyby powrócono do wyborów do Rady państwa pośrednich przez Sejmy, lecz widzimy, iż dla tej zasady nie dałoby się uzyskać większości, a tylko przy szczerem współdziałaniu trzech stronnictw można uchwalić reformę. Powszechne prawo głosowania nie jest dobre ani dla Austryi, ani dla nas, bo usuwa względy narodowe, a na pierwszem planie stawia walkę klas. Toż samo przemawiało przeciw reformie, projektowane; przez hrabiego Taaffego. Te dwa projekta usuwa mowca stanowczo. Pozostaje ciaśniejsze koło projektów: reprezentacya złożona wyłącznie z robotników fabrycznych i rozszerzenie prawa wyborczego na nową kuryę, w której oprócz robotników głosowaliby przedewszystkiem wszyscy opodatkowani poniżej dotychczasowego cenzusu, to jest płacący w podatkach bezpośrednich mniej niż 5 zł., oraz osoby, pozostające w służbie publicznej lub prywatnej, a nie mające jeszcze teraz głosu przy wyborach. Przeciw rozszerzeniu prawa wyborczego wyłącznie dla robotników przemysłowych, mowca podnosi wiele argumentów. Po 1. popełnilibyśmy niesprawiedliwość przez wykluczenie wyżej wspomnianych osób. Po 2. danoby sposobność do silniejszego zorganizowania się partyj socyalistycznych. Rozszerzenie kuryi objąć ma wszystkie elementa powyżej wzmiankowane, a stale przebywające w miejscu jako urzędnicy gmin, instytucyj i prywatnych, tudzież najniżej opodatkowanych. Co do robotników wiejskich i sług, nie jest mowca ze względu na dzisiejszy stopień ich oświecenia, za dopuszczeniem ich do prawa wyborczego. Należałoby tę nową kuryę wyborczą tak urządzić, aby majoryzowanie tamtych dwu elementów przez robotników fabrycznych było niemożebne. Byłoby to zadaniem szczegółowych przepisów ustawy. Polegałoby na odpowiedniem ugrupowaniu okręgów wyborczych, oraz na odpowiedniem rozdzieleniu nowych mandatów na grupy miast i okręgów industryjnych, oraz oddzieleniu ich od okręgów czysto wiejskich. To wszystko są szczegóły przeprowadzenia, przy których na oku trzeba mieć tendencye umiarkowane. To są szczegóły. Pomiędzy jednak projektem urządzenia kuryi robotniczej a tym drugim projektem nie ma przepaści; droga pojednania nie jest wykluczoną

Poseł Kraiński przypomina ustęp mowy ówczesnego Prezesa Koła, JE. P. Jaworskiego, wypowiedzianej w Izbie poselskiej d. 23 października 1893 r., gdy w imieniu Koła przemawiał przeciw projektowi, wniesionemu przez hr. Taaffego. W mowie tej ówczesny Prezes Koła powiedział: „Nie cofamy się przed reformą wyborczą, jednak ażeby ta reforma wyszła na pożytek Austryi, powinna być przeprowadzona na warunkach następujących...“ Tu wymienił Prezes warunki, z których ostatnim było: aby akcya Rządu co do reformy wyborczej przedsięwziętą była za porozumieniem się z Reprezentacyami krajów i ich zgodą. To było dotychczas ostatniem słowem, wypowiedzianem przez Koło w sprawie reformy wyborczej. Mowca zatem zapytuje się, czy ci posłowie polscy, którzy mieli sposobność rozmawiania w sprawie reformy wyborczej z reprezentantami Rządu i z prezesami innych stronnictw, nie stracili z oka powyżej przytoczonej zasady, którą Koło polskie w ważnej chwili wypowiedziało i od której dotychczas nie odstąpiło.

Poseł Chrzanowski, zapatrując się na reformę wyborczą *in abstracto*, to jest bez względu na teraźniejsze położenie polityczne i parlamentarne, sądzi, iż najlepszą reformą wyborczą w Monarchii austryackiej, złożonej z kilku krajów i narodów, był i jest, zdaniem jego, zgodnem z opinią Sejmu krajowego, wybór przez Reprezentacyę każdego kraju, to jest przez Sejm krajowy delegacyi do Reprezentacyi Państwa. — Zapatrując się zaś na reformę wyborczą *in concreto*, to jest w związku tej reformy z obecnem położeniem politycznem, należy rozważyć: jaka reforma wyborcza jest teraz w faktycznem położeniu możebna do uchwalenia i która z możliwych do uchwalenia byłaby względnie dobrą, to jest lepszą od innych proponowanych i popieranych. Jakiemże jest obecnie położenie polityczne i parlamentarne? Po przedłożeniu w r. z. przez gabinet hr. Taaffego projektu reformy wyborczej, oświadczyły się stanowczo i publicznie w Izbie wszystkie stronnictwa umiarkowane przeciw projektowi ustawy, zaprowadzającej powszechne głosowanie, ale zarazem oświadczyły się za reformą wyborczą, któraby rozszerzyła prawo wyborcze. Przeto w obecnem położeniu parlamentarnem stało się koniecznością uchwalenie pewnej reformy wyborczej. — A ponieważ ustawa przeprowadzająca reformę wyborczą, może być uchwalona jedynie większością $^2/_3$ części głosów przy obecności $^3/_4$ części ogólnej liczby wszystkich posłów, przeto aby reforma wyborcza była uchwaloną, musi nastąpić zgoda stronnictw umiarkowanych na projekt reformy. To stać się może jedynie drogą kompromisu. Otóż wskazówką postępowania w tym kompromisie dla polskich członków komisyi izbowej i dla Koła powinno być to, aby starać się, iżby prawo wyborcze przyznane było, o ile możności, tym członkom społeczeństwa naszego, w których żyje duch narodowy i którzy są w stanie spełniać obowiązek, płynący z przyznanego im prawa wyborczego.

Poseł Struszkiewicz wyraził zdanie, że w Austryi reprezentacya Państwa powinna być oparta na systemie autonomicznym. Trzebaby więc zapytać się Sejmów co do wszystkich szczegółów reformy wyborczej. Czy w położeniu politycznem teraźniejszem da się to przeprowadzić? Jest to bardzo wątpliwe i nie ma nadziei kompromisu, opartego na takiej słusznej zasadzie. Mowca przeto wchodzi w rozbiór i ocenę różnych projektów reformy wyborczej. Mowca obawia się utworzenia oddzielnej piątej kuryi, któraby agitacyę socyalną rozszerzyła na wieś. Raczej woli kompromis na podstawie utworzenia Izb robotniczych, gdyż ich zakres działania łatwiej oznaczyć i kontrolować.

Poseł dr. Sokołowski wyraża zdanie, że w Państwie o tylu rozmaitych narodowościach, jak Austrya, nie da się nawet pomyśleć o przeprowadzeniu jednolitego prawa wyborczego, jak to mogło mieć miejsce n. p. we Francyi lub w Niemczech. Dlatego ustawy zasadnicze przyznały daleko idące atrybucye Sejmom krajowym. Mowca krytykuje następnie projekt reformy hr. Taaffego, zaprzecza jakoby projekt ten był liberalnym, następnie zwalcza myśl utworzenia Izb robotniczych, a przemawia za utworzeniem osobnej piątej kuryi.

Poseł Rutowski ma nadzieję, że w tak ważnej sprawie dyskusya będzie wyczerpującą. Spuścizna po hr. Taaffe jest bardzo doniosła: uzyskał on dla wniesienia swojego projektu pozwolenie Korony, zapalił masy do żądań najszerszych, zerwał z historycznym rozwojem. Naszą rzeczą nawiązać teraz nić dziejową; reformę przeprowadzić spokojnie, normalnie, licząc się ze stanem narodów i społeczeństw Austryi. Zachodzi pytanie, jak daleko ma iść ta reforma wyborcza? Bez szkody publicznej nie można przeprowadzić wielkiej i zupełnej reformy. Ale reforma musi być uchwalona i przeprowadzona dość szybko. Dlatego nie można wejść teraz na drogę zasięgnięcia opinii Sejmów. Przybranie zresztą nowych warstw wyborczych uczynić zależnem od uchwały Sejmów, byłoby dziś szkodliwe. Jest to naszym ideałem, ale dziś nie zostałby inaczej zrozumiany jak tylko, że szlachta nie chce dać ludowi praw wyborczych, lecz zwleka i idzie na drogę Sejmów. W społeczeństwie polskiem są żywioły pod względem narodowym wyższe, dojrzalsze, wykształceńsze od robotnika, a tych żywiołów pominąć nie można i nie wolno. Dzięki Bogu w kołach rzemieślniczych jest jeszcze dużo żywiołu narodowego, on jeszcze przeważa, jeszcze możemy tego gruntu bronić długo przed międzynarodową trucizną. Ale organizować oficyalnie robotników jako osobny stan, to znaczy wydać go na te nurtowania obce. Tworzyć z nich odrębne ciała, to znaczy pomagać tej agitacyi. Doświadczenie wszystkich krajów uczy, że tej agitacyi nie mogą się oprzeć. Skoro ta agitacya robotników jest na ulicy, i jest bardzo głośna, więc zdawało się niektórym, że trzeba nią tylko zająć się i tylko tym robotnikom przyznać prawa. Nie zdaje się mowcy, aby ta droga była szczęśliwa. Trzeba złączyć inne żywioły i podjąć walkę z agitacyą robotników. Jak można pominąć tego, który ma kawał ogrodu, dom lub warsztat, sklepik, lub zawód umysłowy, dający mu podstawę bytu, człowieka posiadającego wszystko, co go trzyma w pewnem gnieździe i łączy z życiem gminy, powiatu i kraju. Tych zastępy są ogromne i tych pominąć nie można. Przedewszystkiem wielka liczba inteligencyi, która dotąd głosu nie ma, zastępy olbrzymie, rozrzucone po miasteczkach i po wsiach. Chociaż więc trzeba reformę zrobić i zrobić rychło, to nie wolno robić byle czego. Takaby reforma, któraby tylko o robotniku fabrycznym pamiętała. Zadowolić tych tylko, znaczyłoby stworzyć krocie niezadowolonych. Raczej należy zwiększyć zastępy tych, co mają podjąć walkę na podstawach narodowych, historycznych. — Jednostronność byłaby fatalistycznem poddaniem się. Nam Polakom przystoi odpowiednio do naszych tradycyj narodowych rozszerzyć prawo wyborcze przezornie. Mowca nakreśla dziś tylko rys reformy, nie chce wchodzić w szczegóły. Kieruje nim przekonanie o możliwości zebrania większości stronnictw skoalizowanych dla uchwalenia reformy wyborczej na takiej, jak wskazał, podstawie.

Poseł ks. Ruczka jest przeciw powszechnemu prawu głosowania, ponieważ ono jest szkodliwe i zresztą naród go sobie nie życzy. Przemawia za rozszerzeniem prawa wyborczego przez utworzenie piątej kuryi, jest jednak stanowczo przeciwny Izbom robotniczym.

Poseł hr. Stadnicki podniósł, że Polacy oświadczyli się przeciw projektowi hr. Taaffego, ponieważ projekt ten wprowadzał żywioły niebezpieczne pod względem narodowym, oraz zaznaczył, iż kraj domaga się od szeregu lat reformy wyborczej nie w kierunku zniżenia censusu wyborczego, lecz w kierunku liczebnego pomnożenia przedstawicieli Galicyi w Radzie państwa. Zniesienie dzisiejszych kuryj wyborczych nie jest pożądane, ponieważ polityka Galicyi przy obecnym systemie reprezentacyjnym wydała dobre owoce zarówno co do samego kraju, jak też pod względem celów narodowych. Jeżeli chodzi o rozszerzenie prawa wyborczego, trzeba przy pozostawieniu dotychczasowych kuryj, bez naruszenia ich, udzielić prawa głosowania tym żywiołom w kraju, które go dotychczas nie posiadały. Z konserwatywnego punktu widzenia chodzi o to, aby dla dotychczasowego porządku społecznego zyskać nowe warstwy, nowe żywioły, dojrzałe do życia politycznego. Z tej to myśli powstał zamiar utworzenia piątej kuryi, do której należeliby wszyscy, nie posiadający dotąd prawa głosowania. Zdrowy instynkt, zdrowe uczucia narodowe wszystkich reprezentowanych w Kole polskiem odcieni, oświadcza się za utworzeniem piątej kuryi, ona tylko bowiem zabezpieczyłaby narodowe interesa przy reformie wyborczej. Prócz tego, zwiększyłoby się w ten sposób reprezentacyę Galicyi w Radzie państwa o dziesięć mandatów, podczas gdy przez utworzenie Izb robotniczych przybyłyby tylko dwa mandaty. W pierwszym wypadku otrzyma Galicya czwartą część, w drugim część jedenastą nowych mandatów. Mowca wolałby, aby Sejm mógł decydować o reformie wyborczej, takie żądanie jednak rozbiłoby natychmiast koalicyę. Reforma wyborcza musi być przeprowadzona i to tak szybko, jak tylko można, wobec tego, że zaangażowane są w to czynniki z góry i z dołu, — nie można przeto zwracać się do Sejmu. Z czysto arystokratycznego punktu widzenia rozumiałby mowca oświadczenie się za utworzeniem Izb robotniczych, ponieważ byłaby to reprezentacya pewnego stanu; robotnicy weszliby wówczas do parlamentu jako osobna klasa ludności. Nam jednak ze względów narodowych nie wolno stawiać się na tem stanowisku arystokratycznem, chociaż nie dziwi się mowca, że inny klub wyłącznie to stanowisko tylko może zajmować. Udzielenie prawa głosowania tym, którzy tego pragną, nie tylko nie przyczyni się do wytworzenia stanu ogólnego politykowania całego kraju, lecz przeciwnie ujmie prądy polityczne w pewne oznaczone granice i przytłumi nieokiełznane politykowanie, które z czasem mogłoby być niebezpiecznem. Załatwienie reformy wyborczej, tak, jak ją pojmujemy ze stanowiska narodowego usuwa z porządku dziennego sprawę, która zajmuje wszystkie umysły, a uwagę ich skieruje na rozwiązanie różnych problematów natury ekonomicznej, a pierwszorzędnej dla naszego kraju wagi. — Na tem przerwano obrady w niedzielę, a podjęto je napowrót w dniu wczorajszym. Wczoraj przemawiali na posiedzeniu Koła pp.: Czecz, Lewicki, Skarszewski, ks. Pastor, Czaykowski, Roszkowski, Piętak i Hompesch, poczem dalsze obrady odroczono.

Deputacya polska w Petersburgu.

Deputacya z Królestwa Polskiego przyjętą była w pałacu Zimowym przez cara z innemi deputacyami stanów, ziemstw i miast. Przedstawienie deputacyj rozpoczęło się od deputacyi szlachty gubernii petersburskiej i moskiewskiej. Największą liczbę przedstawicieli miały deputacye: warszawska 29, moskiewska 19, petersburska i tulska po 9. Wszystkich deputacyj było 116, a członków 462. *Nowoje Wremia* podaje następującą kompletną listę deputacyi warszawskiej: pp. Ludwik Górski, Władysław hr. Wielopolski, Michał Karnicki, Rodryg hr. Potocki, Maciej ks. Radziwiłł, Feliks hr. Czacki, Mieczysław ks. Woroniecki, Julian Ostrowski, Stanisław Skarzyński, Ignacy dr. Baranowski, J. Bloch, Ksaw. hr. Branicki, S. Brun, Henryk Weyssenhoff, Zygmunt hr. Wielopolski, Lucyan Wrotnowski, Stanisław Wydżga, Mikołaj Glinka, Franciszek Górski, Aleksander hr. Jezierski, ordynat hr. Maurycy Zamoyski, Leopold Kronenberg, Gustaw hr. Łubieński, Henryk Natanson, Michał ks. Radziwiłł, Kazimierz Sobański i Włodzimierz ks. Czetwertyński.

Prawit. Wiestnik we wzmiance o deputacyi warszawskiej pisze, że składali ją „obywatele i przedstawiciele kupiectwa Królestwa Polskiego.“

Nowoje Wremia pomieściło bardzo obszerny artykuł pod tytułem: „Rozmowa z polskim przyjezdnym“. W artykule tym zaznacza, że przybycie tak licznej deputacyi z Warszawy wywarło korzystne wrażenie w pewnych sferach towarzystwa petersburskiego. Wogóle ton artykułu bezstronny, a nawet powiedzieć można — sympatyczny.

Korespondent petersburski *Czasu* pisze pod dniem 24 b. m.: „W tej chwili dowiaduję się od kilku członków deputacyi, że udało się wyjednać nową audyencyę dla deputacyi polskiej w sam dzień ślubu, to jest w poniedziałek, dnia 26 b. m. Audyencya w poniedziałek ma mieć zupełnie inne znaczenie niż zbiorowa, albowiem ma być wyrazem uczuć lojalności wobec obecnego cesarza i okazyą do złożenia mu życzeń w imieniu Królestwa Polskiego w sam dzień ślubu. Sprawa ta jednak napotykała na nieprzezwyciężone trudności, a wszelkie usiłowania różnych członków deputacyi, dawniej tu przybyłych, były zupełnie daremne.

„W każdym razie uzyskanie tej audyencyi jest bardzo doniosłym i szczęśliwym faktem. Ażeby to zrozumieć, należy przypomnieć sobie nietylko owe bezprzykładne wystąpienie generał-gubernatora Hurki w Warszawie, ale uwzględnić wszelkie trudności i przeszkody, jakie tutaj w Petersburgu czynione były ze strony niechętnych nam żywiołów.

„Przy tej sposobności powtarzam wam raz jeszcze, co już w poprzednim liście pisałem, że deputacya polska robi tu powszechnie nader korzystne wrażenie. Opinia publiczna, a nawet dzienniki zajmują się nią ciągle i niezawodną jest rzeczą, że dość przychylne i lepsze niż dawniej spotykać dziś można głosy o interesach ziem polskich i naszych potrzebach. Pewien zwrot jest widoczny. W sferach wyższych biurokratycznych panuje jednak zawsze zimne i nieprzychylne nam usposobienie".

Dzienniki warszawskie zamieszczają następujący telegram z Peterburga: Za staraniem zamieszkałych w Petersburgu lub tymczasowo tu przebywających Polaków, dla uproszenia błogosławieństwa Bożego dla najdostojniejszych nowozaślubionych, we wtorek o godzinie 11 przed południem, w kościele katolickim św. Katarzyny odprawiona będzie Msza solenna.

Zmiana tronu w Rossyi.

Jak donoszą z Petersburga, młody car budzi prawdziwy zapał pośród tamtejszej ludności. Po ponurem tle poprzednich rządów, kiedy wszędzie słychać było tylko głosy popów i żandarmów i na każdym kroku spotykać tylko ich przeważne wpływy, dziś, jakby jakiś nowy powiew, nowe odżywcze światło czuć się daje. Car jeździ swobodnie i chodzi nawet piechotą po mieście — a to jest tutaj rzeczą niezwykłą i niebywałą. Wszyscy mówią, że entuzyazm ludności będzie lepszą i bezpieczniejszą ochroną i strażą, niż zastępy policyjne gen. Czerewina.

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* przypuszcza, iż Warszawa nie obaczy już generała Hurki, gdyż z Petersburga jedzie on do Berlina, aby się poradzić dr. Leydena, a ztamtąd do Nicei, gdzie ma już willę najętą.

Dzienniki petersburskie otrzymały podobno rozkaz, zabraniający ogłaszania jakichkolwiek dalszych szczegółów o chorobie cara Aleksandra III. Rozkaz wydany został prawdopodobnie wskutek pisma Zacharina o chorobie cara, umieszczonego w *Mosk. Wiedomostiach*, a powtórzonego następnie przez wszystkie inne pisma.

Wiadomość, jakoby car Mikołaj skazał generała Wahla, naczelnika m. Petersburga na trzydniowy areszt domowy, zdaje się polegać na jakiemś nieporozumieniu. *Gaulois*, który ją zamieścił, odwołuje ją obecnie; zresztą hrabina Strogonow, względem której miał się Wahl dopuścić nietaktu, już od lat 10 nie żyje.

KRONIKA

Lwów, 28 listopada.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miasta Sokala uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu jednogłośnie nadać obywatelstwo honorowe JE. P. Namiestnikowi Kazimierzowi hrabiemu Badeniemu i JE. ks. Adamowi Sapieże.

— **JW. Pan Wiceprezydent Namiestnictwa**, Jan Lidl, wyjechał dzisiaj do Jarosławia, celem przeprowadzenia lustracyi tamtejszego starostwa.

— **P. Czarkowski-Golejewski** wypełniając ostatnią wolę ś. p. Anny Czarkowskiej-Golejewskiej, zakupił przy ul. Gródeckiej od p. Galla za 55 000 zł. obszar gruntu, na którym zamierza zbudować wielkich rozmiarów szpital i schronisko dla dzieci.

— **Nowe urzędy pocztowe.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Z dniem 1 grudnia 1894 wejdą w życie c. k. urzędy pocztowe w Terce (powiat Lisko) i w Wodnikach (powiat Stanisławów) ze zwykłym zakresem czynności.

Okręg doręczeń urzędu pocztowego w Terce stanowić będą gminy i obszary dworskie Bukowiec, Polanki, Studenne i Terka, dalej obszary dworskie Gorzanka, Łopienka, Rybne i Wołkowyja.

Do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Wodnikach zaś przydzielono gminy i obszary dworskie Delejów i Wodniki, wreszcie gminy Dubowce, Łanów i Tumirz.

Urząd pocztowy w Wodnikach połączonym będzie z siecią pocztową zapomocą istniejącej dziennie jednorazowej jazdy posłańczej między Maryampolem a przystankiem kolejowym w Wodnikach; urząd zaś w Terce zapomocą dziennie jednorazowej jazdy posłańczej między c. k. urzędem pocztowym w Baligrodzie a Terką.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek, dnia 29 b. m, o godzinie 7 wiecz rem pogadanka ks. Łukasza Bobrowicza: „O Unii Brzeskiej".

— **Organiści** lwowskich kościołów parafialnych proszą parafian, aby przyjmowali „Kolendę" czyli opłatki od osób, mających upoważnienie ze strony odnośnej parafii, podpisane przez księdza proboszcza i zaopatrzone pieczęcią parafialną.

— **Odczyty.** Na rzecz Towarzystwa szkoły ludowej odbędą się w grudniu b. r. dwa nader zajmujące odczyty. Pierwszy wygłosi w dniu 5 grudnia prof. dr. Siemiradzki pod tytułem: „O epoce lodowej"; drugi w dniu 12 grudnia hr. Wojciech Dzieduszycki pod tytułem: „O Panu Tadeuszu". Nie wątpimy, że tak szlachetny cel, jakoteż nazwiska znanych zaszczytnie prelegentów, oraz ciekawe tematy zapewnią tym odczytom zupełne powodzenie. Biletów można nabyć w księgarni Zadurowicza i cukierni Kruszyńskiego, a w dzień odczytu przy kasie.

— **Ślub.** W Krakowie pobłogosławiony został związek małżeński między panną Maryą Rybicką, córką Wincentego i Julii z Zajączkowskich, a p. Kazimierzem Gedrykiem, doktorem z Krakinowa, w gubernii kowieńskiej.

— **Zmiana własności.** Folwark Piadyki-Stasin pod Kołomyją nabył od spadkobierców ś. p. Maryana Czaykowskiego p. Waleryan Zacharjasiewicz, właściciel domu komisowego we Lwowie.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: we Lwowie Marya z Baczyńskich Bieniecka, żona znanego w naszem mieście właściciela cukierni, po krótkiej chorobie w 33 roku życia. Była ona córką emigranta, zmarłego przed laty ś. p. Baczyńskiego i Angielki z domu Johnson, cenionej powszechnie w naszem mieście nauczycielki języka i literatury angielskiej. Śmierć pani Bienieckiej wywołała ogólny żal w licznem kole przyjaciół i znajomych, którzy cenili wysoko jej żywą inteligencyę, dobroć i szlachetność. Pogrzeb odbył się dzisiaj popołudniu o 3 godzinie.

Exportacya zwłok Ignacego Jahla obyw. m. Lwowa, członka Towarzystwa strzeleckiego, powszechnie znanego i szanowanego, zmarłego przed kilku miesiącami w Wiedniu, odbyła się dziś o godzinie 3 popołudniu z głównego dworca kolei państw. na cmentarz Łyczakowski, gdzie w grobie familijnym złożone zostały.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 28-go listopada. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 27 listopada do 12 w południe dnia 28 listopada b. r., mieliśmy wiatr południowy o średniej prędkości 4 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (86 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —3 8°C., najwyższa —1·6°C. wczoraj popołudniu najniższa —6 4°C. w nocy.

Cała doba była pochmurna.

Zniżka barometryczna 760 do 765 mm znajdowała się w Sycylii; zwyżka 780 do 775 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 29 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południ., o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około —4°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, śnieg nieznaczny.

— **Zamach samobójczy.** Wczoraj w południe chciała pozbawić się życia rozczynem fosforu Marya Buczkaniec. 21 letnia żona ślusarza kolejowego, zamieszkała pod l. 24 przy ul. Polnej. Pogotowie stacyi ratunkowej zastało ją już w agonii, a po udzieleniu możliwej pomocy odstawiono zupełnie nieprzytomną do szpitala powszechnego.

— **Wybór karyery.** Paryski *Figaro* zamieszcza następującą anegdotę:

Ojciec Doktorze, przywołałem cię, żebyśmy razem mogli obmyśleć karyerę dla mego syna, którego znasz tak dobrze.

Doktor. Jestem do usług pańskich.

Ojciec. Może zrobilibyśmy z niego żołnierza?

Doktor. Nie. Jest krótkowidzem.

Ojciec. Trzeba tedy oddać go do administracyi.

Doktor. Niepodobna — nie umie ortografii.

Ojciec. Może do telefonów?

Doktor. Ani myśleć — jest głuchy.

Ojciec. Trzeba więc zwrócić się do robót ręcznych.

Doktor. Jest mańkutem.

Ojciec. Prawda... Zapomniałem o tem... Znalazłem... Zrobię go cyklistą. Krótkowidz może wprawdzie przejechać kilku przechodniów, lecz nie usłyszy ich krzyków bo głuchy.

Doktor. Ma chorobę serca...

Ojciec. Boże! a więc dziecko jest skazane na bezczynność na tej ziemi.

Doktor. Zaczekaj pan... Jest jeszcze dobry zawód.

Ojciec Jaki?

Doktor Czy może rozróżnić kartkę niebieską od kartki białej.

Ojciec. Umie z pewnością.

Doktor. To dostateczne. Niech z stanie deputowanym.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Podwójnie jesteśmy wdzięczni pani Modrzejewskiej za wczorajszy występ w „Fedorze" — bo za świetną, mistrzowską grę i za to, że na naszej scenie po raz pierwszy stworzyła drugą nową, nieporównaną kreacyę Tak Magdalena w „Gnieździe rodzinnem", jak i wczorajsza „Fedora", są dowodem niespożytego talentu, nie zamykającego się w pewnych granicach i formach, ale fantazyą, polotem, natchnieniem zdobywającego coraz szersze widnokręgi w sferze najszlachetniejszego artyzmu. — „Fedora" pani Modrzejewskiej, to prawdziwy typ rossyanki mściwej i kochającej, a nie teatralna figura, jaką zazwyczaj widywaliśmy na naszej scenie — naturalność i dyskretne unikanie efektów teatralnych, prawdziwie wstrząsające akcenta roli, zwłaszcza w trzecim i czwartym akcie, stawiają tę postać w rzędzie najlepszych kreacyj wielkiej artystki. W dłuższem sprawozdaniu o wszystkich występach p. Modrzejewskiej, napiszemy obszerniej o „Fedorze" — dziś zaznaczamy raz jeszcze świetny tryumf ulubionej artystki — którą jak zawsze przyjmowano z nieopisanym entuzyazmem.

Całe przedstawienie odznaczało się wielką starannością i dobrze było przygotowane.

Z pojedyńczych ról odznaczył się przedewszystkiem p. Żelazowski — oraz p. Nawrocka, która jest bardzo dobrym nabytkiem dla naszej sceny.

Teatr był przepełniony.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierót po artystach i literatach polskich „Mazepa", tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego. Dwudziesty drugi gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Jutro we czwartek „Fedora", dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou. Dwudziesty trzeci gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

W piątek nieodwołalnie przedostatni gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej, na ogólne żądanie „Marya Stuart", tragedya w 5 aktach Fr. Schillera.

Pani Siemaszkowa sympatyczna i utalentowana artystka sceny lwowskiej odjechała do Krakowa, gdzie została angażowaną Jej mąż już poprzednio wszedł w skład teatru krakowskiego.

Otwarcie teatrów. Czytamy w dziennikach warszawskich: P. oberpolicmajster miasta Warszawy, generał-major Klejgels otrzymał z Petersburga depeszę następującą: „Najwyżej rozkazano teatry prywatne otworzyć od dnia 26 listopada. Za ministra *Szebeko*". O rozporządzeniu tem zawiadomił p. oberpolicmajster dyrekcyę teatrów warszawskich, cyrk i wszystkie miejsca zabaw publicznych.

Henryk Sienkiewicz — jak listowną od niego otrzymuje *Czas* wiadomość z Genewy — jedzie w tych dniach do Lugano, gdzie z polecenia lekarzy zabawi cały miesiąc, odpoczywając po przykrym wypadku, jaki miał z bicyklem. Prolog do „Quo vadis" jest na ukończeniu i wkrótce będzie go mógł ogłosić *Czas*.

Aleksander Zarzycki, jeden z najznakomitszych polskich muzyków bawi obecnie we Lwowie i wystąpi z koncertem dnia 5 grudnia w sali Domu narodnego. Produkcya ta, urządzona staraniem gal. Towarzystwa muzycznego, a ze współudziałem panny Józefy Szlezygierówny, chóru męskiego „Lutni" i orkiestry Towarzystwa muzycznego, składać się będzie wyłącznie z utworów koncertanta. Jednocześnie wystąpi on jako wirtuoz pianista, wykona bowiem swój koncert fortepianowy i polonez (obydwa utwory z towarzyszeniem orkiestry), oraz kilka mniejszych kompozycyj na fortepian. Po raz pierwszy usłyszy też publiczność „Polską suitę" na orkiestrę, wykonywaną w Niemczech z wielkiem powodzeniem. Prawie zbytecznem byłoby dodawać, że koncert autora tylu popularnych utworów, występującego po latach kilkunastu we Lwowie, obudza ogólnie żywe zajęcie.

Wiktor Duruy znakomity historyk, minister oświaty za cesarstwa, członek Akademii umarł w Paryżu w 83 roku życia. Duruy pozostawia wiele dzieł, w których naczelne miejsce zajmuje wielka historya Rzymu; w ogóle świat starożytny był główną specyalnością zmarłego; kiedy cesarz Napoleon pisał swoje dzieło o Cezarze, wezwał Duruya do pomocy, ztąd datuje owa zażyłość, która doprowadziła uczonego na krzesło ministra oświaty. Na tem stanowisku, które piastował od roku 1863 do 1869 oddał niepospolite usługi wychowaniu publicznemu, oświacie i Francyi, rozwijając pełną inicyatywy działalność, nacechowaną duchem reformy prawdziwego postępu. Obok Guizota zaliczać się on będzie do najlepszych ministrów oświaty, których Francya posiadała. Książki jego cieszą się wielką popularnością. Po upadku cesarstwa cofnął się Duruy w zacisze życia prywatnego oddając się wyłącznie pracy naukowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 26 i 27 listopada 1894 przypędzono 3761 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy 32 do 38 ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 33 do 37 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 3740 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 listopada: pszenica 6 25 do 6·70, żyto 5·— do 5·25, jęczmień brow. 5·50 do 6·—, owies 4·90 do 5 40, rzepak 8·75 do 9·20, groch 6·— do 8·—, wyka 4·75 do 5·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób — do —·—. bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czer. gal. 50·— do 60·—, szwedzki 40·— do 45·—, biały 60·— do 100·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—. konicz szwedzki —·— do —·—, jęczmień pastewny 4·— do 4 50, spirytus —·— do —·—. Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek, d. 26 b. m, publicznych posłuchań. Pomiędzy innymi zostali przyjęci: szefowie sekcyi dr. Wittek i hr. Ferdynand Deym, zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa-Chamiec, poseł do Izby deputowanych hr. Mikołaj Wolański, p. Tadeusz Starzyński i w. i.

Najj. Pan przyjął w niedzielę przed południem króla Aleksandra serbskiego, po godzinie 11 zaś zajechał Monarcha w powozie przed „Hôtel Imperial" i oddał królowi wizytę.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Arcyksiężna Stefania udała się w niedzielę, wraz z Najd. Arcyksiężną Elżbietą na kilkumiesięczny pobyt do Abbazyi.

Według dzienników wiedeńskich równocześnie z hr. Stanisławem Badenim, otrzymali godność tajnych radców także Oswald hr. Thun, oraz dep. hr. Palffy i bar. Ludwigstorff. — Nominacye te ogłosiła już *Wiener Zeitung*.

W depeszach znajdzie dzisiaj czytelnik sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia komisyi dla reformy wyborczej, na którem Rząd złożył swe oświadczenie w tej sprawie. Ponieważ obecnie cała uwaga zwróci się na obrady tej komisyi, przypominamy przeto, że skład jej jest następujący: deputowani: Baernreither, Bauer, Brzorad, Coronini Fr., Dipauli, Fanderlik, Gniewosz, Gregorec, Haase T., Hagenhofer, Hallwich, Henzel, Hohenwart, Jędrzejowicz, Kirschner J., Klun, Kopp, Kraus, Kuenburg, Lupul, Menger, Pattai, Piniński, Prade, Romańczuk, Ratowski, Schorn K., Schwarzenberg, Siegmund, Slavik, Stadnicki, Sylva-Tarouca, Tyszkowski, dr. Weeber, Widmann, Wildauer. — Przewodniczącym komisyi jest br. Widmann.

Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła bez zmiany projekt rządowy co do zwrotu bezprocentowej zaliczki udzielonej przez Państwo na pokrycie szkód, spowodowanych pożarem w Stryju w r. 1886.

Przy przedwczorajszych wyborach do Sejmu dolno-austryackiego z czwartego wiedeńskiego okręgu miejskiego, wybrany został kandydat antiliberalny Pacher 1.478

głosami. Kandydat liberalny prof. Hoch otrzymał 1.381 głosów.

Według doniesienia *Presse* Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na bezpośredni dowóz serbskiego bydła rogatego na terytoryum krajów cislitawskich.

Jako najważniejsze punkta manifestu carskiego, ogłoszonego w dzień ślubu cara uważają ulgi pieniężne dla ludności rolniczej szlachty i włościan. Pierwszej przyznano obniżenie stopy procentowej przy pożyczkach z banku szlacheckiego z 4½ na 4 prc. i ulgi przy spłacaniu długów, podczas gdy ludności włościańskiej opuszczono po największej części zaległe podatki.

Równocześnie z manifestem ogłoszono liczne nominacye w armii, nagrody dla urzędników i złagodzenie kar dla żołnierzy armii i marynarki. Wielu pułkowników i dowodzących pułkami otrzymało stopnie generał-majorów z pozostawieniem ich na dotychczasowej komendzie.

W uzupełnieniu wczorajszych telegraficznych relacyj o uroczystościach ślubnych, donoszą dzisiaj, iż car i carowa powracając z soboru do pałacu Zimowego zatrzymali się przed kościołem katolickim i przyjęli błogosławieństwo od zgromadzonego tu duchowieństwa.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corresp.*: Okólnik p. Giersa do przedstawicieli dyplomatycznych Rossyi za granicą interpretowany jest w niektórych kołach politycznych w tym duchu, iż także car Mikołaj II. starać się będzie zabezpieczyć pokój z pomocą utrzymania nadal równowagi w ugrupowaniu państw, t. j. przez pielęgnowanie rossyjsko francuskiej przyjaźni.

Wczoraj otwarta została sesya parlamentu rumuńskiego. Mowa tronowa zaznacza przyjacielskie stosunki z mocarstwami i zapowiada bliskie ekonomiczne i wojskowe reformy. Budżet wykazuje 20-milionową nadwyżkę.

Król Aleksander powrócił wczoraj do Belgradu. Ze stolicy serbskiej telegrafują, że tamtejsze koła polityczne przywiązują wielkie znaczenie do faktu, iż król podczas pobytu w Wiedniu miał niezwykle długie posłuchanie u Monarchy austryackiego.

Rząd bułgarski przedłożył Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy w sprawie zniesienia wszystkich dotychczasowych wyjątkowych praw i obostrzeń co do prasy.

Z Rzymu donoszą prywatnie, że gdy król Humbert, który w dniu 26 b. m. powrócił z Monzy do stolicy państwa, opuszczał dworzec kolejowy, przez szpaler tłumnie zebranej publiczności przedarł się, przed kilku laty często jeszcze wspominany w prasie rzymskiej „trybun ludu" i były poseł Coccapieler, aby królowi podać gruby zeszyt papieru. Dwaj policyanci przychwycili go i nie dali mu tego uczynić, — on jednak podnosząc na nich laskę, wołał: „Jestem rzymskim trybunem ludu i jeśli zechcę, Włochy i świat cały zadrżą". Tylko z wielką trudnością powiodło się go usunąć. — Wypadek nie miał poważniejszego znaczenia.

Jak wiadomo, Izba francuska przyjęła żądany kredyt na wyprawę do Madagaskaru. W ostatnim dniu dyskusyi wielu mowców żądało, żeby korpus ekspedycyjny został utworzony z samej tylko piechoty marynarskiej i wojsk algierskich. Minister wojny, generał Mercier, wykazał, że wojska algierskie nie są do tego wystarczające i zauważył dalej, że obecnie znajduje się pod chorągwią Francyi 570.000 ludzi, z czego 335.000 wyćwiczonych, z których można odłączyć bez żadnej szkody 8.000 ludzi, a więc tylko po jednej kompanii z każdego korpusu. Do Madagaskaru pójdą tylko dobrowolni ochotnicy Poprawka, żądająca, aby wojsk lądowych nie wysyłano wcale na Madagaskar, została odrzuconą 305 przeciwko 225 głosom.

Według urzędowego doniesienia z Lomboku, poddali się Holendrom wszyscy wodzowie Balinezów, prócz dwóch krewnych radży, a ludność złożyła broń.

W poniedziałek wybuchł w Amsterdamie ogólny strejk piekarzy, który trwał jeszcze wczoraj.

W całem mieście dał się uczuć brak chleba. Robotnicy przeszkadzali sprzedaży chleba; większa część piekarń była zamknięta

---

Zdobycie fortecy Port-Arthur okazuje się wielkiem zwycięstwem. Do *Central News* donoszą, że Japończycy zdobyli 50 armat, niezmierne zapasy amunicyi, cały wojenny materyał i kilka tysięcy jeńców. Chińczycy walczyli tym razem dosyć odważnie; Japończycy stracili 250 ludzi, Chińczycy tysiąc. Siły Chińczyków wynosiły 20 tysięcy ludzi. Rząd japoński miał oświadczyć, że w razie, gdyby Chiny uczyniły propozycye pokojowe, Japonia przyjęłaby pośrednictwo Stanów Zjednoczonych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Reforma wyborcza.

Wiedeń, 28 listopada. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu komisyi dla reformy wyborczej złożył Pan Prezes gabinetu książę Windisch Graetz oświadczenie, które nawiązał do zeszłorocznego oświadczenia Rządu, a mianowicie, iż jako pierwsze, najważniejsze zadanie uważa Rząd: stworzyć w porozumieniu ze stronnictwami koalicyjnemi obszerną reformę wyborczą, taką, któraby przy zatrzymaniu dotychczasowej reprezentacyi grup interesów, uwzględniała dokładnie stosunki w poszczególnych królestwach i krajach; któraby znacznie rozszerzała prawo wyborcze, w szczególności na klasę robotniczą, lecz zarazem zabezpieczała dotychczasową przewagę praw politycznych stanu mieszczańskiego i włościańskiego. Do osiągnięcia zamierzonego celu wybrano najprzód drogę narad poufnych, atoli przedłożone przez Rząd główne zasady reformy jako substrat tych narad, nie znalazły wszechstronnej zgody. Przy podjęciu obrad na nowo, a najprzód z przywódcami skoalizowanych stronnictw, podniesiono w gronie uczestników tych obrad wniosek urządzenia Izb robotniczych i udzielenia im prawa wyborczego; zdawało się też, iż nie jest wykluczoną możliwość, że projekt ten w głównych zasadach swoich znajdzie u stronnictw skoalizowanych przyjęcie. Gdy równocześnie okazało się, że zapewnienie koniecznej kwalifikowanej większości dla obszerniejszej reformy wyborczej natrafić może na różne znaczne trudności, Rząd był gotów podjąć ów projekt urządzenia Izb robotniczych (względnie urządzenia przy Izbach handlowo-przemysłowych sekcyj dla spraw robotniczych), a to tem bardziej, gdy reprezentanci wszystkich stronnictw, zgodnie z Rządem, uznali, że zapewnienie robotnikom parlamentarnej reprezentacyi jest w każdym razie rzeczą pożądaną. Atoli przy rozszerzeniu zakresu narad, gdy do nich powołano mężów zaufania stronnictw, pokazało się, że i przeciw temu projektowi istnieją poważne wątpliwości i że przedłożenie nie miałoby stanowczego powodzenia. Rząd wprowadza tedy reformę wyborczą na stół obrad komisyjnych. Według wyniku dotychczasowych obrad, zdaje się, że przyznanie parlamentarnej reprezentacyi robotnikom, znalazło wszechstronną zgodę i Rząd weźmie sprawę tę w najbliższym czasie pod rozwagę. Gdyby uwzględnienie także innych dotychczas niemających prawa wyborczego warstw ludności znalazło aprobatę wspomnianych stronnictw, Rząd gotów jest wziąć odpowiednie wnioski także pod rozwagę, atoli w ramach swego powyżej przytoczonego oświadczenia, i gotów jest współdziałać — na powyższych podstawach — w przyjściu tych ustawowych projektów do skutku.

Po przemowie Prezesa gabinetu księcia Windisch Graetza zabrał głos hr. Hohenwart i oświadczył, że przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości zapewnienie, iż Rząd zamierza dokonać dzieła reformy wyborczej tylko w ścisłem porozumieniu ze stronnictwami. Mowca oświadczył, że pomiędzy przywódcami stronnictw wchodzących w skład koalicyi nawet w kwestyi reformy wyborczej osiągniętem zostało porozumienie, a dopiero później, gdy do obrad nad tą reformą poczęto zapraszać mężów zaufania, ci podnieśli przeciw uchwałom przywódców stronnictw stanowiących koalicyę różne wątpliwości, z których wynikało, że w kwestyi, o ile należy rozszerzyć prawo wyborcze, istnieją ciągle w łonie pojedynczych stronnictw różne zapatrywania. Wyrównanie tych różnic nie mogło nastąpić na obszerniejszem zebraniu, którego członkowie mieli prawo przemawiać tylko we własnem imieniu, a poufny charakter zebrania nie powstrzymał ich od porozumiewania się ze swoimi przyjaciółmi politycznymi. Dlatego też lepiej i skuteczniej będzie, jeżeli Rząd zwróci się wyłącznie do komisyi, której członkowie są uprawnieni do przemawiania i podejmowania uchwał w imieniu całej Izby. Mowca zapewnia, iż gotów jest z pełnem oddaniem się współdziałać w tak ważnym przedmiocie i wyraża życzenie, aby komisyi powiodło się pokonać trudności, wyrównać różnice i załatwić tę bardzo ważną, lecz i bardzo trudną sprawę jak najszczęśliwiej.

Hr. Stadnicki wita z żywem zadowoleniem akcyę Rządu, która jest taką, iż może istotnie niezmiernie ważną sprawę reformy wyborczej skierować przy udziale stronnictw na pożądane tory. Reforma wyborcza może być załatwiona tylko w ścisłem porozumieniu Rządu z większością parlamentarną. Reprezentanci narodu są w pierwszym rzędzie powołani do wypowiedzenia o tej sprawie decydującego głosu, albowiem lepiej są im znane uczucia i potrzeby mas ludowych, niż temu lub owemu Rządowi. Obrana przez Rząd droga prowadzi istotnie do zrealizowania ważnego dzieła reformy wyborczej.

Hr. Kuenburg wypowiada zadowolenie, że akcya, podjęta w sprawie reformy wyborczej zostaje wprowadzona napowrót na teren parlamentarny. Rząd powinien poznać dokładnie stanowisko, jakie zajmują pojedyńcze stronnictwa wobec reformy wyborczej, albowiem dla osiągnięcia powodzenia koniecznym jest jawny pogląd na całość Lewica niemiecka chętnie utrzyma nadal kooperacyę z Rządem i dwoma innemi stronnictwami, należącemi do koalicyi. Mowca upomina, aby nie zmieniać istniejących klas wyborczych i zaznacza, że potrzebne rozszerzenie prawa wyborczego powinno nastąpić przez przyłączenie nowych klas wyborczych do już istniejących, a liczba nowych mandatów ma być prawnie oznaczoną. Mowca mniema, iż nie będzie można się ograniczyć na przyznaniu reprezentacyi tylko klasom robotniczym, z drugiej jednak strony nie należy, jego zdaniem, uwzględniać skrajnych żądań, których interesa nie mają nic wspólnego z interesami dotychczasowej reprezentacyi parlamentarnej.

Dr. Brzorad oświadcza, że Rząd powinien wygotować obszerną reformę wyborczą. Okręgi wyborcze powinny być zmienione, niesprawiedliwy stosunek ludności wiejskiej do ludności miejskiej uchylony i raz na zawsze zniesione przywileje wielkiej własności. Stronnictwo mowcy domaga się ogólnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego. Komisya powinna przedewszystkiem oświadczyć, czy zgadza się lub nie na te zasady.

Dep. Fanderlik przemawia za zaprowadzeniem powszechnego prawa wyborczego, albowiem obowiązująca obecnie ordynacya wyborcza jest na wskróś niesprawiedliwą. Mowca oświadcza, iż mógłby przyjąć za podstawę obecnych obrad jedynie przedłożenie rządowe hr. Taaffego, które zawiera odpowiednie rozszerzenie prawa wyborczego. Nie podobna spodziewać się, aby nastąpiło porozumienie pomiędzy stronnictwami związanemi węzłem koalicyi, albowiem każde z tych stronnictw będzie dążyć nie tylko do utrzymania nadal dotychczasowego stanu posiadania, lecz co więcej, do rozszerzenia go. Z tego też powodu nie ma prawie nadziei, by na proponowanej przez Rząd drodze mogła przyjść do skutku reforma wyborcza.

Pan Prezydent Ministrów, książę Alfred Windisch-Graetz oświadcza: Sądzę, że przedewszystkiem przyczyni się to znacznie do uproszczenia obrad w komisyi dla reformy wyborczej, gdy pozwolę sobie wskazać na to, iż ze strony Ministerstwa spraw wewnętrznych otrzymało Prezydyum Izby posłów pismo, według którego przedłożenie rządowe w sprawie reformy wyborczej, wniesione w d. 10 października 1893 (przez hr. Taaffego) zostało cofnięte. — Poseł Fanderlik, który bezpośrednio przedemną przemawiał, w sposób bardzo sceptyczny wyrażał się o widokach, jakie mają obrady komisyi nad sprawą reformy wyborczej. Ja nie podzielam jego zapatrywań i spodziewam się, że chociaż nie powiodło się jeszcze osiągnąć porozumienia skoalizowanych stronnictw w sprawie reformy, to jednak ten cel da się osiągnąć na drodze, na jaką obecnie wstąpiliśmy. Podniósł on dalej że z deklaracyi rządowej, złożonej w d. 23 listopada r. 1893, wiele rzeczy zniknęło. Ubolewam, że nie mogę przyznać mowcy słuszności. Nie byłoby nic łatwiejszego, jak ówczesne oświadczenie pominąć milczeniem; — mimo to jednak w dzisiejszej mej deklaracyi powtórzyłem znowu nawet co do słowa wszystko, co mieściło się w ówczesnem oświadczeniu, które dzisiaj jeszcze jest decydującem dla Rządu, a w szczególności, że taka tylko reforma wyborcza znajdzie aprobatę Rządu, na którą zgodzą się wszystkie skoalizowane stronnictwa. Wychodząc z tego stanowiska niech mi będzie wolno odpowiedzieć także na pewną uwagę deput. Brzorada, która wkracza już w dziedzinę merytorycznych obrad o prawie wyborczem. Deput. Brzorad wyraził mianowicie przekonanie, iż reformą wyborczą jest jedynie taka reforma, która wprowadza bezpośrednie, powszechne, równe prawo głosowania. Otóż co do tej kwestyi, wystarczyłoby wskazać na stanowisko, jakie przeważna większość Izby posłów zajęła przy wniesieniu projektu reformy wyborczej z d. 10 października 1893; ale skoro już na dzisiejszem posiedzeniu była mowa o powszechnem prawie głosowania, nie waham się ani chwili twierdzić, że Rząd, obstając przy swojem pierwotnem oświadczeniu i wyłuszczonych w niem zasadach, nie mógłby się zgodzić na żaden z tych projektów, które w jakikolwiekbądź sposób zmierzają do ogólnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego.

Dep. Prade wątpi, ażali na tym parlamentarnym terenie, na który sprawa weszła, przyjdzie do porozumienia i zgody. Komisya nie miała żadnej podstawy do obrad.

Dep. Pattai mniema, że nie uchodzi przyznawać prawa wyborczego wyłącznie tylko zorganizowanemu stanowi robotniczemu; byłoby to uprzywilejowaniem organizacyi socyalno-demokratycznej. Również nie można się zgodzić na złączenie wszystkich nowych wyborców w jedną kuryę Mowca uważa natomiast za odpowiednie zaprowadzenie dwóch nowych kuryj: 1) dla robotników przemysłowych, 2) dla wszystkich innych.

Dep Rutowski oświadcza, że Rząd ułatwił deputowanym zadanie, określając jasno ramy swego współpracownictwa w dziele reformy. Co się tyczy tych granic, to rozszerzenie prawa wyborczego nie powinno zamykać się jedynie w granicach obejmujących organizacye robotnicze Ustawa wyborcza powinna być sprawiedliwą, odpowiadać duchowi czasu i uwzględniać rozmaitość stosunków.

Poseł książę Karol Schwarzenberg, jakkolwiek uważa za rzecz słuszną, aby do Rady państwa Sejmy krajowe wysyłały posłów, nie chce odrzucać wezwania Rządu do współpracownictwa nad sprawą reformy wyborczej.

Poseł Dipauli podnosi, iż postępowanie Rządu dowodzi, że uczciwie i lojalnie pragnie on prawdziwej reformy wyborczej.

Pan Minister spraw wewnętrznych margrabia Bacquehem oznajmia, że przedkłada komisyi do użytku 23 tabel, zawierających jak najdokładniejsze statystyczne daty o reformie wyborczej, zebrane na podstawie ostatniego spisu ludności, oraz szczegółowe badanie co do wieku, płacenia podatków, statystyki kryminalnej i statystyki stosunków robotniczych.

Rzeszów, 28 listopada. (*Tel. pryw.*) Liczne grono wyborców, ukonstytuowawszy się w komitet przedwyborczy w Rzeszowie postanowiło wczoraj jednogłośnie popierać na posła do Rady państwa z okręgu: Rzeszów-Kolbuszowa, księdza kanonika Fiszera z Dobrzechowa.

Wiedeń, 28 listopada. Nadzwyczajny profesor Politechniki we Lwowie, Stefan Niementowski, mianowany zwyczajnym profesorem chemii ogólnej w tymże zakładzie.

Wiedeń, 28 listopada. (*Telegram pryw.*) „Dziennik rozporządzeń Ministerstwa handlu" ogłasza udzielenie Robertowi Domsowi we Lwowie koncesyi na podjęcie technicznych robót wstępnych dla budowy kolei lokalnej o normalnych torach, z Jaworzna na Byczynę, Kąty, Chrzanów do Piły, gdzie linia ta miałaby się połączyć z projektowaną koleją lokalną Trzebinia-Skawce.

Budapeszt, 28 listopada. Na wczorajszej wieczornej konferencyi stronnictwa liberalnego oświadczył dr. Wekerle, że w ciągu ostatnich dni składał Najj. Panu sprawozdanie o ogólnem położeniu politycznem, i otrzymał przy tej sposobności upoważnienie do oświadczenia, że Najj. Pan udzieli przedłożeniom ustaw kościelno politycznych Swej sankcyi. (Na to odezwał się głos: komu?) — a prezes ministrów odpowiedział: Dzisiejszemu gabinetowi — co przyjęto żywymi oklaskami).

Prezes ministrów zapewnił dalej, że jeśli kiedykolwiek w przyszłości miałaby być mowa o przesileniu gabinetowem, zawsze każdy członek gabinetu kierować się będzie względami zasadniczymi, nie zaś osobistymi. (Długotrwające, żywe oklaski).

Bukareszt, 28 listopada. Mowa tronowa zaznacza przyjazne stosunki Rumunii ze wszystkiemi mocarstwami, które uznają poważną i roztropną politykę rumuńską. Polityka ta budzi poważanie dla narodu rumuńskiego, który wiernie dopełnia swych międzynarodowych zobowiązań. Pomimo przesileń rolniczych, finanse państwa nie ucierpiały wcale. Dochody w roku 1893 — 1894 przyniosły przeszło 20 milionów nadwyżki; budżet na rok bieżący będzie zamknięty bez deficytu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 107·10 Węgierskie akcye kredytowe 496 50, Akcye anglo-austryackie 179 90, Akcye banku Union 313·—, Akcye kolei Karola Ludwika 216 70. Akcye kolei Północnej 344 50 Akcye kolei Południowej 108·37. Losy tureckie 72·25 Akcye kolei państwowej 387·50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·70, Wiedeńskie losy komunalne 173·50, Akcye tytoniowe 232·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 275 75 Akcye banku dla krajów koronnych 282 10 4-prc. węgierska renta złota 123 40 Akcye banku związkowego 153 40 Rubel papierowy ·35·50 Węgierska renta papierowa 97 90 Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jarosł.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

†
Marya z Baczyńskich
Archimedia Bieniecka
żona cukiernika,
po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 26 listopada b. r. przeżywszy lat 33. 1320

Od ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów pocztowych cennik księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, l. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 28 listopada 1894

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	285	50	283	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	440	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	10	100	80
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	30	98	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	50
4½ pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	70	97	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—.—	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	20	96	00
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	49	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	87	9	97
Półimperyał	10.15		—	-
Rubel rossyjski srebrny	1 33	—	1 35	-
„ papierowy . . .	1 34	70	136.	—
100 marek niemieckich	60	80	61	25

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 listopada 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.85	100.05
luty-sierpień	99 80	100.-
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.95	100.15
kwiecień-październik	99.95	100.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150 -	151.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	153.50	154 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	162 50	163 50
„ „ 1864 po 100 zł.	199 50	201.—
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	201.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	163.—	163 50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124.25	124 45
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	99.95	100.15
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	97.—	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	177 25	177.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	391 50	393 25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	763 —	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	277.75	278.25
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1046	1050.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	515.—	518.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3440.—	3455.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	287. —	289 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	206 —	207.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	208. —	210.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	125. —	126.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.—	117.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117.50	118.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97.—	98. —
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.50
Banku anst: węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	101 —
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 60	101.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	91 50	92 50
z r. 1884 . . .	98 —	98.70
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107 75	108 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 25	143 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199. —	199 25
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141 50	144 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27.40	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25.—	— —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.—	62 50
Palffego po 40 zł. m. k.	58.50	59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 75	18 25
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12 30
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	70 20	71 —
St. Genois po 40 zł, m. k.	72.—	72.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 -
„ „ po 50 zł. a. w. . .	72.—	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	124 95
Paryż za 100 fr.	49.62 5 —	49 67 5 -
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 91.—	5 93 —
„ pełnej wagi	5.90	5.92 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.91 5 -	9 92.5 -
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13004 (7712 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsko-deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 124 whl. 509 gminy Swilcza na pokrycie wierzytelności Katarzyny Cach w dniach 14 stycznia 1895 i 14 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 51 zł aw. Wadyum 5 zł. 10 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 13 października 1894.

L. 5694 (7819 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 34 zł. 15 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 14 stycznia 1895 i dnia 28 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod lwh. 156, 4/64 części realności lwh. 467 i 2/8 części realności lwh. 469 w Rzykach położonych dłużników Tomasza, Jędrzeja i Reginy Kopytków własnych.

Cena wywołania dla połowy realności lwh. 156 kwota 240 zł. 10 ct., dla 4/64 części realności lwh. 467 kwota 157 zł. 80 ct., dla 2/8 części realności lwh. 469 kwota 36 zł. 49 ct.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 2 października 1894.

L. 5819 (7628 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności w Rzeszowie pod l. k. 315 i 487 whl. 276 gm. kat. Rzeszów do Elki Wang należącej na pokrycie wierzytelności Mosesa Schenkla w sumie 300 zł. w dniach 14 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 8911 zł. 50 ct.

Wadyum 892 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 18 października 1894.

L. 8284 (7606 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaka Dessera w kwocie 157 zł. odbędzie się w dniu 14 stycznia 1895 i w dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 525 ks. gr. gm. Ropczyce objętej dłużnika Adama Trznadla, obecnie masy spadkowej tegoż własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł., wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 8 września 1894.

L. 5984 (7715 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 14 stycznia 1895 i dnia 28 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności lwh. 284 w Sulkowicach Zofii Anteckiej własnej, połowy realności lwh. 351 i realności lwh. 353 w Andrychowie Jana Chmury własnych.

Cena wywołania dla połowy realności lwh. 284 w Sulkowicach kwota 85 zł., dla połowy realności lwh. 351 w Andrychowie kwota 75 zł., dla realności lwh. 353 w Andrychowie kwota 1100 zł.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 21 września 1894.

L. 11961 (7086 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Antoniego Tekielaka w kwocie 112 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 11 stycznia 1895 i dnia 8 lutego 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 1/3 części realności pod lwh. 19 w Kościelcu położonej, Antoniego Tekielaka własnej.

Cena wywołania 394 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, dn. 10 września 1894.

L. 43273 (7901 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 lub na rok 1895 z prawem milczącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi a ewentualnie na trzeci rok. tj. na rok 1896 względnie na rok 1897 odbędzie się w kołomyjskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 6 grudnia 1894 publiczna licytacya.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	przedmiot dzierżawny	oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct	licytacya odbędzie się
1	Zaleszczyki	mięso	III klasa	3260	—	dnia 6 grudnia 1894 o godzinie od 8 rano do 1 z południa w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.
2	Kossów	mięso	III klasa	3820	—	
3	Delatyn	wino	taryfa C	1725	50	
4	Słoboda rungurska	wino	taryfa C	30	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 procent wadyum wniesione być mają najpózniej do 1 godziny po południu dnia licytacyę poprzedzającego na ręce c. k. dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w kołomyj kiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i we wszystkich tej dyrekcyi podległych c. k. Nadzorach straży skarbowej

Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 procent. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten podatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 procent. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej, że zmiana tego dodatku krajowego ma mi ć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 20 listopada 1894.

L. 8006 (7898 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Maryana Ceranowicza w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 330—331 gminy kat. Rzyczki objętej dłużników Hrynia i Iwana Ryweró w własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 7 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Segal w Rawie.

Wadyum wynosi 21 zł. 35 ct.

Rawa, dnia 28 sierpnia 1894.

L. 7337 (7895 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberg w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 19 grudnia 1894 i 17 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/3 realności w Sieniawie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 216 księgi gruntowej Sieniawa własność dłużniczej masy spadkowej Ela vel Eliasza Langsama stanowiącej.

Cena wywołania stanowi 400 zł. a na pierwszym terminie sprzedaż rzeczonej części realności odbędzie się tylko za cenę wywołaną, na drugim nawet niżej tej ceny.

Wadyum ustanowiono na kwotę 40 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Sieniawa, 24 września 1894.

L. 7396 (7896 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tobiasza Mehlona w kwocie 44 zł. 45 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sali rozpraw tegoż sądu w dniach 20 grudnia 1894 i 17 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności w Manasterzu powiecie Sieniawskim położonej dłużnika Olecha Mecko vel Mycko własnej wyk. hip. l. 398 księgi gruntowej gminy Manasterz objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł. a. w.

Zakład wynosi 10 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacownnia mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 22 września 1894.

L. 2922 (7880 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Wańka w kwocie 13 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 grudnia 1894, 22 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 177 w Lachowicach mianowicie całej posiadłości lwh. 331 i 2/4 części posiadłości lwh. 335 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Jakóba Slusarza własnej.

Cena wywołania 2133 zł.

Wadyum 213 zł. 30 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, dnia 30 czerwca 1894.

L. 5241 (7892 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia czterech rat zaległych po 20 zł. aw. z pn. na rzecz gal. zakładu kredytowego ziem. w likwidacyi odbędzie się w tym sądzie dnia 20 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności wykazem hip. 192 i 1094, tudzież połowy realności wyk. hip. 193 księgi gruntowej gminy katastralnej Nastasów objętej Antoniego Dolnego własnej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowią kwota 600 zł. aw., za c. h. l. 192—125 zł. aw., za c. h. l. 1094 a kwota 475 zł. za ciało hip. 193 Wadyum 10 procent od tychże kwot.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny wglądnąć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu nabyli niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Jana Rakoczego z Nastasowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 8 listopada 1894.

L. 11905 (7857 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 609 gminy Iwanków objętej Iwana Ratusznisaka własnej na rzecz Mendla Lublinera pto 10 zł. 61 ct. z pn.

Cena wywołania 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Komerinera ze substytucyą p. adw. dr. Dorundiaka.

Brzozów, 25 września 1894.

L. 7479 (7866 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Płonki w sumie 50 zł. z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 zrana, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 113 w Lesie położonej, w whl. 275 ks. gr. gminy kat. Las objętej dłużnika Ignacego Marcaka, względnie deklarowanych spadkobierców Maryanny i Anieli Marcak własnej.

Cena wywołania 398 zł.

Wadyum 39 zł. 80 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 21 marca 1894.

L. 4344 (7865 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Wojciechowi i Zofii Gachom o 11 rat po 6 zł. 50 ct. i o 68 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 17 w Kurowie lwh. 17 w 2/4 częśc ch ks. gr. gm. Kurów dłużników własnej.

Cena wywołania 385 zł.

Wadyum 39 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sąd.

Slemień, 15 lipca 1894.

L. 15811 (7867 3—3)

Im Gerichtsgebäude des k. k. Bezirksgerichtes in Żabie findet um 10 Uhr früh den 1 Februar 1895 über dem Schätzungspreis, den 1 März 1895 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. B. E. Zl. 1675 der Katastralgemeinde Żabie eingetragenen, Eigenthum des Iwan Toniuk Sohn des Nykoła, Enkels des Iwan bildenden Realität, sowie der gegenwärtig auf Samuel Jägerman intabulirten Hälfte des Grundbuchskörpers Einlage Zl 1977 von Żabie zu Gunsten der Actiengesellschaft für Holz gewinnung und Dampfsägenbetrieb pr 400 fl. ö. W. statt.

Der Ausrufungspreis für das erstere Lizitationsobjekt 1560 fl. und für das zweite 1200 fl.

Das Vadium für das erstere Lizitationsobjekt 156 fl. und fürs zweite 120 fl.

Den Rest der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der Registratur des k. k. Bezirksgerichtes in Żabie einsehen.

Für die Hypotekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes und Lebens ist Advocat Dr. Korpiński in Kosów zum Curator ernant.

K. k. Bezirksgericht

Kosów, 29 September 1894.

L. 21688 (7711 1—3

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Pererowie położonej, wedle wyk. hip. 332 i 331 tejże gminy dłużników Huata i Wasyla Raczuków własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 6 zł. a. w. w dniach 4 stycznia i 5 lutego 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 20 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 9 czerwca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonast pców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. Herdliczkę z zastępstwem adw. dr. Rittigsteina.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 31 października 1894

L. 8883 (7675 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Aleksandra Szczebla w kwocie 240 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 9 stycznia i 6 lutego 1895 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 596 ks. gr. gm. Komarno objętej dłużników Anny Kołodrubiec i spadkobierców Ołeksy Kołodrubca własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 430 zł.

Wadyum 43 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dn. 10 września 1894.

L. 4888 (7778 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tobiasza Fenichla w kwocie 341 zł. z pn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 186 w Zalasowy objętej, Józefa Swinianogi syna Jana własnej, w d. 9 stycznia 1895 i dnia 6 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 667 zł. 38 ct. w. a.

Wadyum 67 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu, ustanowionym został Kasper Bochdanowicz z Zalasowy.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 26 sierpnia 1894.

L. 16609 (7635 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. funduszu propinacyjnego przeciw Perli Werber o 50 zł. i 10 zł. a. w. z pn. zawiadamia, iż dnia 14 stycznia 1895 i dnia 15 lutego 1895 każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. 3 odbędzie się na rzecz gal. funduszu propinacyjnego przymusowa publiczna licytacya ciał hipotecznych wyk. hip. 328 i wyk. hip. 432 ks. gr. dla gminy Koniuszków objętych na imię Perli Werber wpisanych z tem, iż ciała te hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Cenę wywołania dla pierwszego ciała hipotecznego stanowi cena szacunkowa w kwocie 72 zł. w. a. a dla drugiego ciała hipotecznego cena szacunkowa 61 zł. 24 ct, wal. austr.

Zakład wynosi 10 prc. tych cen wywołania

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mających ciałach hipotecznych po dniu 12 września 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem Karola Babla w Brodach.

Brody, 11 października 1894.

L. 13069 (7471 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności w Kwaszeninie położonej, wedle wyk. hip. 64 tejże gminy dłużnika Michała Baryły własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 80 zł. aw. z pn. dnia 14 stycznia 1895 i dnia 7 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł 95 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczony być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 września 1894 do tabuli weszli kuratorem p. Mikułowskiego ck. notaryusza w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 13 października 1894.

L. 6231 (7493 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Antoniny Bochdanowicz w kwocie 150 zł. z przyn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności w Ryglicach lwh. 320 objętej do Franciszki z Siwków Zającowej należącej i połowy realności lwh. 321 w Ryglicach objętej Michała Topolskiego własnej w dniach 16 stycznia 1895 i 13 lutego 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania dla realności lwh. 320 objętej wynosi kwotę 627 zł., wadyum 63 zł. wa. a dla połowy realności lwh. 321 objętej cena wywołania wynosi kwotę 949 zł. 57 ct., wadyum 95 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Ciąbór.

esztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 25 września 1894.

L. 81313 (7917 1—3)

Obwieszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo bu dowli wodnych w okręgu budowniczym tarnowskim na Wiśle od Górki do Słupca a na Dunajcu od Zgłobic do Ujścia jezuickiego na sześcioletni okres czasu od roku 1895 do 1900 włącznie, odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie 28 grudnia 1894 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Przestrzeń Wisły dzieli się na trzy sekcye:

1. od Górki do ujścia Dunajca,
2. od ujścia Dunajca do Kupienina,
3. od Odmętu do Słupca,

przestrzeń Dunajca zaś na dwie:

1. od Zgłobic do Głowa i Niedomic włącznie,
2. od Biskupic radłowskich do ujścia do Wisły.

Oferty ułożone ściśle według przepisanego wzoru składać należy na każdą sekcyę oddzielnie.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe można przejrzeć i wzory ofert otrzymać w c. k. Starostwie w Tarnowie, gdzie mają być wniesione do oznaczonego dnia i godziny, oferty zaopatrzone w wadyum 1500 zł. dla każdej sekcyi.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w wadyum, nareszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 listopada 1894.

(W z ó r o f e r t y.)

Oferta

(Stempel na 50 ct.)

Mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat od 1895 do włącznie 1900 wykonywać wszelkie budowle wodne w okręgu budowniczym tarnowskim na rzece . . . . w sekcyi . . . . za opustem (liczbami i słowami) procentów z cen fiskalnych.

Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

W Tarnowie, . . . grudnia 1894.

L. 4820 (7890 1—3)

W dniach 14 stycznia i 18 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Scheindli Rossbach w kwocie 42 zł. z pn. publiczna licytacya realności lwh. 280 ks. gr. Wola filipowska masy spadkowej śp. Tomasza Żbika własnej.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 30 września 1894.

L. 17305 (7786 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 24 zł. 54 ct. i 1992 zł. 59 ct. w. a. z pn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 10 stycznia 1894 i 7 lutego 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jakóba Secher i nieobjętej masy spadkowej Maryem Secher w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 3180 zł. 75 ct.

Wadyum 318 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 3 listopada 1894 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Mantla a p. adw. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 3 listopada 1894.

L. 6672 (7768 1—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę 3/12 części realności pod n. k. i lwh. 28 ks. gr. gm. Kęty w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 9 stycznia i 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania w kwocie 387 zł. 90 ct.

Wadyum 39 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 30 października 1894.

L. 19369 (7366 1—3)

W dniach 11 stycznia i 15 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności Chaji Gittli 2 im. Sandbank pod l. kons. 9 w Jarosławiu położonej wyk. hip. l. 1560 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej, na zaspokojenie pretensyi Chany Katz w kwocie 1200 zł.

Cena wywołania 15400 zł.

Wadyum 1540 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i z miejsca pobytu i życia niewiadomego Munisza Nierensteina również jako wierzyciela ustanowiono adw. dr. Segala.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 26 października 1894.

L. 7515 (7868 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi odbędzie się na rzecz firmy „Umrath & Comp." publiczna licytacya przymusowa realności wyk. hip. l. 103, 450 gminy kat. Winniki i realności wyk. hip. l. 69 gminy Soposzyn objętej, dłużniczej masy spadkowej Peisacha Edner własnej w dwóch terminach a to na dniu 11 stycznia 1895 i na dniu 8 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 16 sierpnia 1894.

L. 10111 (7697 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Stanisławowi Pollo o 3000 zł. wal. a. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 11 stycznia 1895 i dnia 15 lutego 1895 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 538 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 5882 zł. wa.

Wadyum 589 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.

Podgórze, 3 października 1894.

L. 3340 (7833 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct. w dniach 11 stycznia 1895 i 8 lutego 1895 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. k. 82 w Rzeszotarach. lwh. 148 ks. gr. Rzeszotary objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 945 zł.

Zakład 95 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 30 lipca 1894.

L. 694 (7916)

Dnia 11 grudnia r. b. przed południem odbędą się w kancelaryi c. k. Szkoły weterynaryi przy ulicy Kochanowskiego l. 33 rozprawy ofertowe: 1) na dostawę w ciągu roku 1895 karmy dla zwierząt zostających w klinikach c. k. szkoły weterynaryi a mianowicie:

owsa w przybliżeniu 8000 kilogram.
siana „ „ 8000 „
słomy „ „ 10000 „
grysu „ „ 600 „

oraz 2) na dostawę żelaza, węgli i innych artykułów potrzebnych dla kuźni szkolnej.

Warunki powyższych dostaw mogą być przejrzane w kancelaryi Dyrekcyi codziennie, w godzinach przedpołudniowych do 12.

Mający chęć podjęcia się dostawy, zechcą do czasu wyżej wskazanego złożyć w kancelaryi Dyrekcyi opieczętowane oferty wraz z 10% wadyum, które oferentom w razie nieprzyjęcia ich warunków bezzwłocznie po ukończonej rozprawie za złożeniem kwitu się zwróci.

Dyrekcya c. k. Szkoły weterynaryi we Lwowie.

Lwów, dnia 26 listopada 1894.

L. 7161 (7632 1—3)

W dniach 15 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stare Bohorodczany na imię dłużnika śp. Wasyla Momota „Kapituła" zwanego zapisanej wyk. hip. l. 780 objętej, w Starych Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należytości w ilości 392 zł. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 257 zł. aw.

Wadyum 25 zł. 70 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 września 1894.

L. 14600 (7713 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 whl. 86 gminy Drabinianka na pokrycie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w dniach 15 stycznia 1894 i 20 lutego 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 20 października 1894.

L. 10460 (7879 1—3)

W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia pożyczkowego w Podgórzu przeciw Jakóbowi Guzikowi i Wojciechowi Górze o 58 zł. od będzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 14 stycznia 1895 i 18 lutego 1895 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 126 i lwh. 50 w Golkowicach położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 213 zł. 30 ct., ad b) 203 zł. 25 ct., wadyum ad a) 22 zł., ad b) 21 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 4 października 1894.

L. 10459 (7878 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia „wzajemna pomoc" w Podgórzu przeciw Dominikowi Sewerynowi o 470 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 stycznia 1895 i dnia 15 lutego 1895 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności a) lwh. 88, b) lwh. 70, c) połowy realności lwh. 72 i d) 18/72 części realności lwh. 15 w Woli duchackiej położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 1903 zł. 90 ct., ad b) 291 zł. 93 ct., ad c) 151 zł. 88 ct., ad d) 901 zł. 36½ ct. wa.

Wadyum ad a) 191 zł., ad b) 30 zł., ad c) 16 zł., ad d) 91 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Peiper.

Podgórze, dnia 3 października 1894.

L. 51528 (7902)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje I publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym „Jaworzno", składającym się z następujących miejscowości: Byczyna, Bary (ad Jaworzno), Ciężkowice, Poczekawa (ad Ciężkowice), Długoszyn, Dąbrowa narodowa z Podłężem, Góry luszowieckie, Jaworzno z Pechnikiem, Jeleń, Jeziorki, Jęzor, Luszowice, Niedzieliska, Szczakowa wieś, Szczakowa dworzec kolejowy i Wysoki brzeg, a to bezwarunkowo na lata 1895, 1896 i 1897, lub też bezwarunkowo na r. 1895 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1896 i 1897.

Ustna rozprawa licytacyjna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie w dniu 6 grudnia 1894 od godz. 9 rano do godziny 12 w południe, zaś pisemne of rty zaopatrzone w wadyum wysokości 10 proc. ceny wywołania, wynoszącej 5500 zł. (pięć tysięcy pięćset zł.) mogą być wnoszone jedynie do rąk naczelnika ck. dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i tylko do godziny 2 popołudniu dnia 5 gru. dnia 1894.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież we wszystkich ck. nadzorach straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę lub wadyum licytacyjne, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, stanowczo jako wadyum przyjmowane nie będą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, 20 listopada 1894.

L. 14210 (7600 1—3)

W sprawie egzekucyjnej S. Ebersohn przeciw Salomonowi Kalmussowi o zapłacenie 200 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika wykaz hip. 2837 położonej w dwóch terminach dnia 16 stycznia i dnia 21 lutego 1895 o 9 godzinie rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 5567 zł. 5ct.

Wadyum 567 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 20 października 1894.

L. 11484 (7840 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 15 stycznia i 15 lutego 1895 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tym sądzie celem ściągnięcia wierzytelności ck. uprz. gal zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 16 rat po 9 zł. z pn. licytacya,

1. realności objętej wyk. hip. 171 gminy Pomorzany Andrucha Gudziaka syna Iwana własnej,
2. realności objętej wyk. hip. 1223 tejże gminy Teodora i Anny Gudziak własnej,
3. realności objętej wyk. hip. 1241 tejże gminy Stefana i Anny Stasiuków własnej a to na drugim terminie także poniżej cen szacunkowych w kwotach 723 zł., 50 zł. i 110 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Kiniowera w Zborowie.

Zborów, d. 10 października 1894.

Konkursa.

L. 1089 (7872 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. Na posadę rzym. kat. ks. katechety przy pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł.

II. Na posady młodszych nauczycieli (lek) przy pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Oświęcimiu, męskiej w Kętach i przy trzy trzyklasowej mieszanej w Wilamowicach z płacą roczną po 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie po 30 zł. dalej przy trzyklasowej szkole w Kozach, przy dwuklasowych w Bestwinie, Brzeszczach, Brzezince Hałcnowie, Komorowicach, Osieku, Pisarzowicach z roczną płacą po 300 zł., jedynie do posady w Komorowicach przywiązany jest dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalny, w rocznej kwocie 30 zł.

III. Na posadę starszego nauczyciela przy trzyklasowej szkole w Lipniku z płacą 300 zł. dodatkiem miejscowym, do emerytury niewliczalnym w kwocie 50 zł.

IV. Na posadę kierownika szkoły dwuklasowej w a) Brzeszczach, b) Osieku z płacą po 300 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

V. Na posady samoistnych nauczycieli przy szkołach jednoklasowych w a) Broszkowicach, b) Buczkowicach, c) Jawiszowicach d) Malcu, e) Szczyrku, z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

We wszystkich wymienionych szkołach jest język polski wykładowym, jedynie w Lipniku i Hałcnowie jest nim język niemiecki.

Kompetenci o posady przy trzy i pięcioklasowych winni się wykazać co najmniej kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych z kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego w szkołach o języku polskim, kompetenci o posady w Hałcnowie i Lipniku winni biegle władać językiem niemieckim w w mowie i piśmie lecz taka sama biegłość w języku polskim jest niezbędną.

Kompetenci o posadę tym konkursem objętą winni swe należycie udokumentowane podania wnieść przez swoją c. k. Radę szkolną okręgową do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej do sześciu tygodni po pierwszem ogłoszeniu tego konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Białej, d. 20 listopada 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 505 (7869 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela z kwalifikacyą do chemii i nauk przyrodniczych w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie, ewentualnie na takąż posadę, która może się opróżnić w innej szkole średniej.

Do tej posady jest przywiązana roczna płaca i dodatek aktywalny w myśl ustaw z dnia 7 kwietnia 1870 (dz. ust. pań. Nro 46) i z dnia 18 kwietnia 1873 (dz. ust. państw. Nro 48)

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 grudnia 1894.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 19 listopada 1894.

L. 69955 (7881 3—3)
Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Czarnej obok Pilzna za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. dodatek, na ekspedytora 120 zł. i wynagrodzenie 300 zł. na posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.
Podania należy wnieść najpóźniej do 5 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie
Lwów, dnia 23 listopada 1894.

L. 3575 (7874 3—3)
Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 procent. od tejże płacy i umundurowaniem.
Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 D. U. P. wnieść należy do 31 grudnia 1894 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.
W Krakowie, dnia 22 listopada 1894.

L. 8390 (7882 2—3)
Opróżnione są trzy posady adjunktów sadów powiatowych, mianowicie w Bochni, Myślenicach i Rozwadowie.
Podania o te a względnie przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące posady adjunktów wnosić należy w przepisanej drodze do 15 grudnia 1894, a mianowicie o posadę w Bochni do prezydyum sądu krajowego w Krakowie, o posadę w Myślenicach do prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach, a o posadę w Rozwadowie do prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.
Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 23 listopada 1894.

L. 28517 (7918 1—3)
C. k. Rada szkolna krajowa zamierza zaopatrzyć wszystkie pięcio i sześcio klasowe szkoły ludowe w najniezbędniejsze przyrządy fizykalne, zastosowane do przepisanego dla tychże szkół podręcznika p. t. Wiadomości z nauki fizyki dla szkół wydziałowych. Napisał Władysław Natanson Lwów 1894 i ogłasza konkurs na dostarczenie takiego zbioru. Warunki konkursu są następujące: Przyrządy muszą być dostatecznie wielkie i wyraźne, by ich można używać z dobrym skutkiem przy zbiorowej nauce w klasach obszerniejszych.
W wykonaniu nie chodzi bynajmniej o ozdobną i wykwintną formę. Przeciwnie forma zewnętrzna ma być prosta, ale natomiast musi być każdy przyrząd dokładny i trwały.
Cena całego zbioru musi być możliwie najniższą, w ostatecznym wyborze bowiem, będzie decydował obok dobroci przyrządów także wzgląd na cenę.
Zbiorów takich będzie potrzebowała c. k. Rada szkolna krajowa 140. Ofertę wraz z kosztorysem należy przedłożyć c. k. Radzie szkolnej krajowej wraz z jednym próbnym egzemplarzem zbioru najpóźniej z końcem stycznia 1895.
W razie przyjęcia oferty egzemplarze w podanej liczbie 140 musiałyby być dostarczone z końcem lipca 1895.
Wszelkich bliższych informacyi można zasięgnąć w c. k. Radzie szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 23 listopada 1894.

L. 981 (7921)
C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza konkurs na posadę kierownika 2 klasowej szkoły etatowej w Olpinach z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł.
Podania należycie udokumentowane, należy przedkładać za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 grudnia 1894.
Jasło, dnia 20 listopada 1894.
Przewodniczący okręg. Rady szkolnej.

Kuratele.

L. 5215 (7797 3—3)
Anastazya Kowalczyk córka Mykity at 30 stanu wolnego kat. z Florynk, uznana umysłowo niedołężną, a kuratorem ej jest Wanio Dubec z Florynki.
Grybów, 30 września 1894.

L. 6028 (7832 3—3)
Wawrzyniec i Franciszka małżonkowie Haburowie z Rylowy uznani za marnotrawców a kuratorem ich jest Jan Bylica z Rylowy (ad Radłów).
C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, dnia 25 października 1894.

K. 5936 (7822 3—3)
Ludwik Jarmulski w Wilczyskach zamieszkały uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiony ks. Artur Jarmulski, psoboszcz z Wilczysk.
Grybów, 30 września 1894.

L. 14313 (7829 3—3)
Jan Jung z Rohatyna uznany za niedołężnego na umyśle.
Kuratorem dlań ustanowiono Jana Terleckiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 12 listopada 1894.

L. 13082 (7817 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze uznaje Sebastyana Fabiana recte Fabina zamieszkałego w Samborze marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Jana Zimiaka z Sambora.
Sambor, 17 listopada 1894.

K. 26755 (7812 3—3)
Walerya Possingerówna z Tarnowa, lat 26 licząca uznana za umysłowo chorą, kuratorem tejże Ferdynand Possinger z Tarnowa.
Z c. k. Sądu pow. m. del.
Tarnów, d. 30 października 1894.

L. 5427 (7914 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 30 czerwca 1894 l. 4977 uznany został Jakób Bryk z pod lkons. 25 w Domałkowie za marnotrawcę i że na tej podstawie tutejszy sąd ustanowił dla jego osoby i majątku kuratora w osobie Jędrzeja Prausa z Domałkowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, d. 10 września 1894

L. 5522 (7897 1—3)
Mojżesza Stranga z Glinny uznano za obłąkanego i ustanowiono Josla Elenbergena z Rawy ruskiej dla niego kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, dnia 31 maja 1894.

L 15663 (7899 1—3)
Łukasz Szkwarek z Tarnowicy polnej uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Wojciecha Szkwarka z Tarnowicy polnej
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 7 listopada 1894.

L. 5505 (7861 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Teodor Biliński Słotyło z Biliny wielkiej za marnotrawcę względnie osłabiony na umyśle uznanym został.
Kuratorem Jan Biliński Kaczkienowicz z Biliny wielkiej.
Łąka, 27 października 1894.

L. 25678 (7856 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi uznaje Annę Smyżuk z Czeremchowa za umysłowo chorą i nadaje jej kuratora Jakowa Smyżuka z Czeremchowa.
Kołomyja, dnia 3 listopada 1894.

Księgi gruntowe.

L. 1448 (7912)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lisowice powiatu sądowego Bolechowskiego, złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Bolechowie do powszechnego przejrzenia.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Bolechowie do dnia 14 grudnia 1894.
Sambor, 23 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 24268 (7919)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w kalendarzu „Śmigus“ na rok 1895 pod napisem „Na dachu“ (historya smutna) zawiera znamiona występku z § 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego artykułu.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 24 listopada 1894.

Zl. 265 (7686)
Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit Erkenntniß vom 6 November 1894 Zl. 155 0, über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems zu erkennen befunden: Der Inhalt des in der periodischen Zeitschrift: „Kremser Zeitung“ Nr 40 vom 7 October 1894 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Wie's dem Bauer geht und was er will“ begründet in der Stelle von „Auf diese Weise“ bis „von Capitalist“ den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. Es wird demnach das Verbot der Weiterverbreitung dieses Artikels ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme der beanständeten Druckschrift bestätigt.
K. k. Kreisgericht.
Krems, am 10 November 1894.

Zl. 266 (7700)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1894, Z. 6029, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der ausländischen Zeitschrift; „Kansaske Noviny“ vom 25 September 1894 nach §§ 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 17 October 1894 Z. 10661 die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Jicinsky Ohlas“ vom 13 October 1894 wegen des Artikels: Cisar rakousky daroval“ nach § 63 St. G. verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1894, Z. 8339, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 10 October 1894 wegen der Artikel: „Cesky mistodrzitel“ — „Delegace“ — „Feuilleton“ — „Dusledky vsemohoucnosti policie“ — „Nej vyssi narozeniny“ und „Hold Matice Hodonske cisari“ nach den §§ 63 und 65 a 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 October 1894, Z. 8671, die Weiterverbreitung der Nr 8 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 22 October 1894 wegen der Artikel: „Zakazany pro jev“ und „Zalezitosti strany“ nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1894, Z. 14166, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 17 October 1894 wegen der Artikel: „Ja neverim“ und „Ze Svate u Brouna“ nach den §§ 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26 October 1894, Z. 1523, die Weiterverbreitung der Nr. 244 der Zeitschrift: „Lidove Noviny“ vom 26 October 1894 wegen des Artikels: „V zapasu o pravo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 25sten October 1894, Z. 7909, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Radhost“ vom 21 October 1894 wegen der Artikel: „Pred zahajenim boje“ — „Slavie lit. spolku redne rozpusten“ und „Ostrave a okolni zamestnam“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1894, Z. 9980, die Weiterverbreitung der Nr 83 der Zeitschrift: „Selske Listy“ vom 17 October 1894 wegen des Artikels: „Tragicky skon ucitele“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 15 October 1894, Z. 7169, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Nowa Pszczółka“ vom 13 October 1894 wegen der Artikel: „Targowica chłopska w Nowym Sączu“ — „Głos ludu z Galicyi“ dnia 3 października 1894 und „Polska i Ruś“ nach §§ 65 a 300, 488 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten

Zl. 267 (7753)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 265 (richtig 263) der periodischen Druckschrift: „Reichspost“ vom 13 (richtig 15) November 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Gipfel ungarischer Preß—Fre—iheit“ in dem Satze von „Die Geistlichen predigten“ bis „machen wollen“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 November 1894.

Zl. 268 (7772)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1894, Z. 5981, die Weiterverbreitung der Nr. 665 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 13 October 1894 wegen der Artikel: „Le scritte slave“ und „Cio che dovranno pretendere i nostri deputati a Vienna alla riapertura del Parlamento“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 October 1894, Z. 34298, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva krejcovskeho kozesnickeho, rukavickarskeho a pribuznych odveti v prumysl odevni spadajicich“ vom 25 October 1894 wegen des Artikels: „Uryvky z verejneho mineni nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1894, Z. 7850, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Lucan“ vom 13 September 1894 wegen des Artikels: „Militarismus“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das kk Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 October 1894, Z. 8700, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Radikalni listy“ vom 20 October 1894 wegen der Artikel: „Slavia pa dla“ — „Z kral. Vinohradu“ — „Ze Zizkova“ — Jak prejima p licie jmeni „Slavie“ und „Opet jeden cin p. bejtmana Toupalka“ nach den §§ 300, 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 October 1894, Z 11344, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Brunensky Drak“ vom 20 October 1894 wegendes Artikels: „Antisemitismus“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10 October 1894, Z. 7348, die Weiterverbreitung der Nr. 79 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 3 October 1894 wegen des Artikels: „Pisu nam s otoka Raba dne 3 rujna“ nach § 300 St G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9537 (7852 3—3)
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Schmiedehausenową, że adwokat dr. Berson wniósł pod dniem 25 października 1894 l. 9537 podanie, w którem swoje należytości z powodu zastępstwa w procesie jej przeciw Konstantemu Hanickiemu i spólnikom o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi oblicza i że dla niej w tej sprawie kuratorem adwokat dr. Dawid ustanowiony a termin do przesłuchania na dzień 13 grudnia br. wyznaczony został.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 10 listopada 1894.

L. 23680 (7875 3—3)
Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Korngolda, pozwanego przez Bertę Bloch pozwem de praes. 27 lipca 1893 l. 14908 o 200 zł., że pozew ten z nakazem zapłaty z dnia 10 sierpnia 1893 doręczono kuratorowi dr. Busiowi, któremu środki obrony podać lub innego pełnomocnika wymienić ma.
C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 23 listopada 1894.

L. 2291 (7599 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego Józefa Chmurę, że dlań celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z dnia 18 sierpnia 1892 l. 2312 w sprawie funduszu powiatowego w Gorlicach o intabulacyę prawa służebnictwa łamania i wydobywania kamieni z parceli gr. 753 etc. wydanej, kuratorem p. Orzakiewicza notaryusza w Bieczu ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, 30 września 1894.

L. 4087 (7572 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Hornsteina recte Gottlieba, że w sprawie egzekucyjnej Szaji Weinsteinera przeciw niemu o 30 zł. z pn. zamianował dla niego kuratorem Szaję Bresla z Sokołowa i temuż rezolucyę dozwalającą intabulacyi z klauzulą § 822 egzekucyjnego prawa zastawu na karcie ciężarów wykazu 81 ks. grunt. gminy Sokołów doręczył.
Sokołów, 31 grudnia 1893.

L. 105736 (7900 2—3)

Obwieszczenie
c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1894 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w grudniu 1894 i odbywać się będzie przy urzędzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1 do 31 grudnia 1894, przy urzędz e wykupna tytoniu w Zabłotowie od 4 grudnia 1894 do 31 stycznia 1895.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na r. 1895 należy najdalej do końca lutego 1895 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone, według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do l. 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 719¹/₃ kwadratowych metrów (tj. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy.

Gminy, które nie uprawiają najmniej 2·877 hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec, którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzą, będą ukarani według istniejących praw, a według okoliczności pozbawieni upoważnienia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na r. 1894/1895 wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z d. 16 września 1893 l. 66860.

Termin zakupna liści tytoniowych przy urzędzie wykupna tytoniu w Jagielnicy zostanie później oznaczony.

Lwów, 22 listopada 1894.

L. 8612 (7863 3 - 3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Giralskiego, że gmina Rajsko wytoczyła pozew z dnia 18 sierpni-1894 l. 6732 przeciw Jakóbowi Giralskiemu i spólnikom o usprawiedliwienie prenotacyi wykreślenia ze stanu biernego realności lwh. 24 w Rajsku prawa zastawu dla sumy 280 zł. 57 ct. i nadzastawów tę kwotę obciążających, że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimiu jemu pozew doręczono wyznaczając termin na dzień 14 grudnia 1894 o 9 rano.

Wzywa się tedy Jakóba Giralskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów przed terminem albo też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika przedstawił, inaczej bowiem skutki z zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, d. 31 października 1894.

L. 18302 (7851 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej banku eskontowego i kredytowego w Kołomyi przeciw Feibischowi Menczel pto 950 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Feibischa Menczel adwokata dr. Zipsera z substytucyą adwokata dr. Schustra i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 3 listopada 1894.

Wzywa się przeto Feibischa Menczla, ażeby ustanowionemu kuratorowi zapodał środki obrony, ewentualnie innego w tej sprawie zastępcę prawnego uobie ustanowił i o tem sąd tut. uwiadomił.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 4687 (7569 3—3)

W tusądowym depozycie przechowane są od lat przeszło 30:

I. W obligacyach publicznych na rzecz ks. Franciszka Karkoszki 24 zł. 22¹/₂ i na rzecz Szymona Zajdy 20 zł.;

II. W gotówce umieszczonej na książeczki wkładkowe powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach: na rzecz Jana Głoda 4 zł 27 ct., Szymona Fuji 21 zł., Wawrzynca Odrowąża 145 zł. 20 ct., Anny Maryniak 9 zł. 73 ct., Franciszka Majera 22 zł. 74¹/₂ ct., Reginy Kobiela 50 zł. 21 ct., ks. Franciszka Würfla 177 zł 2 ct., Michała Janiczaka 12 zł. 53¹/₂ct., Szymona Klimali 6 zł. 11 ct., Wojciecha Klimali 5 zł. 82 ct., Teresy Rusin 5 zł. 68 ct. i Szymona Zajdy 22 zł. 71 ct.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli powyższych depozytów a względnie ich prawo nabywców nie jest wiadome, przeto wzywa się ich, a względnie wszystkich tych którzyby prawa własności do powyższych depozytów rościli, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia niżej wyrażonego z prawami swymi się zgłosili, i należycie je wykazali, gdyż w razie przeciwnym po upływie zakreślonego terminu depozyta rzeczone skarbowi państwa przynane i wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, d. 11 listopada 1894.

L. 1839 (7568 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie nie znając miejsca pobytu Jana Moszczaka wzywa go, ażeby w ciągu roku licząc od dnia niżej wymienionego wniósł deklaracyę spadkową do spadku po matce swej Maryannie 2o Szyslakowej dnia 29 grudnia 1891 w Muszynie zmarłej w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Sliwińskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, d. 1 kwietnia 1893.

L. 11791 (7534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Surę Kriegsmann, Beilę Breindel, Chanę Breindel, Zlatę Breindel, ustawowych spadkobierców po bł. p. Mozesie Breindel, w dniu 27 stycznia 1878 w Zabłotowie zmarłym, by do roku w tut. sądzie się zgłosiły i oświadczenie do spadku wniosły, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Chaimem Wolframem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów, 12 października 1894.

L. 10032 (7525 3 - 3)

Dla nie nanego z miejsca pobytu Matwija Kardynała ustanowiono w sprawie tabularnej Hrynia Kardynała o zaintabulowanie za właściciela parcel gruntowych w Antonowie kuratora w osobie Fedorka Kardynała z Autonowa i temuż kuratorowi doręczono tus. uchwałę tabularną z dnia 16 kwietnia 1894 l. 4164 dla kuranda przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 26 czerwca 1894.

L. 7883 (7684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie wpisu prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 26 zł. 13 ct. z pn. na karcie ciężarów realności lwb. 74 gm. Mikluszowice na rzecz skarbu państwa dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Czekaja ustanawia kuratorem adwokata dr. Maissa i temuż rezolucyę hipoteczną z 20 lipca 1892 l. 8413 wręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 6 lipca 1894.

L. 8368 (7683 3—3)

Niniejszem uwiadamia się Wawrzyńca Biłowusa z miejsca pobytu nieznanego, że dnia 17 kwietnia 1875 zmarł w Hrycowcach Jakób Biłowus z pozostawieniem dwóch kodycylów z 14 kwietnia 1875 i że dla tegoż Wawrzyńca Biłowusa postanowiono kuratora ad actum w osobie Michała Nowakowskiego w Hrycowcach.

Wzywa się zatem Wawrzyńca Biłowusa, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa odbędzie się z dziedzicami deklarewanymi i postanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, 25 października 1894.

L. 19468 (7885 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Gerszonowi Bernfeldowi i towarz. pto 160 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego Gerschona Bernfelda, z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Hullesa z substytucyą adwokata dr. Schustera, zaś dla pozwanej Rozy Bernfeld kuratora adwokata dr. Maramorosza z substytucyą adwokata dr. Haczewskiego i doręczył nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 1894 l. 19468 dla Gerszona Bernfeld przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Hulles, a dla Rozy Bernfeld przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Maramorosza.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 17 listopada 1894.

L. 19172 (7884 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Borucha i Leę Mahlermanów, że wydany przeciw nim na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi nakaz zapłaty sumy wekslowej 160 zł. z 22 października 1894 l. 17419 do rąk ustanowionego dla Borucha Mahlermana kuratora dr. Maramorosza ze substytucyą dr. Zipsera i ustanowionego dla Lei Mahlerman kuratora dr. Staubera z substytucyą dr. Hullesa z Kołomyi doręczony został.

Wzywa się zatem pozwanych, by rzeczonym kuratorom potrzebną informacyę udzielili, lub sobie innych zastępców wybrali i takowych sądowi zapodali.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 16 listopada 1894.

L. 18645 (7883 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Feibischa Menczla, że na prośbę Feibisza Ringelbluma wydany został przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 200 zł.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu dla niego w tej sprawie kuratorowi dr. Haczewskiemu potrzebnej do zastępywania informacyi udzielił lub sobie innego zastępcę ustanowił i takowego sądowi wymienił.

C k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 10 listopada 1894.

L. 9527 (7608 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Srokę z Glinika, że wskutek pozwu Józefa Cabaja z dnia 2 sierpnia 1894 l. 9527 pto 100 zł. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 6 grudnia 1894, oraz ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Strowskiego w Ropczycach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 17 października 1894.

L. 7139 (7603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że dla nieobecnego Wasyla Onuckiego Jurya, ustanowiono kuratora Wasyla Oszczypko celem uporządkowania stanu majątkowego kuranda.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 20 maja 1894.

L. 6326 (7639 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z miejsca pobytu nieznanych Leona i Szymona Przypilińskich, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia obecnego oświadczyli się do spadku po ich ojcu Szymonie 26 czerwca 1882 w Kopyczyńcach bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, inaczej spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Ignacym Markiewiczem z Kopyczyniec będzie pertraktowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 26 lipca 1894.

L. 39626 (7667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy deleg. miej. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Tausa, że w sporze Waleryi Heggenbergerowej przeciw niemu pto 263 zł. celem doręczenia mu wyroku z dnia 24 kwietnia 1893 l. 16094 i innych w tej sprawie zapadłych uchwał, kuratorem dla niego adw. dr. Winklera z subtytucyą adw. dr. Brummera ustanowiono.

Wzywa się tedy Leopolda Tausa, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Kraków, 15 października 1894.

L. 17963 (7624 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej industryjnego stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności w Kołomyi przeciw Abrahamowi Menczel i tow. pto 850 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Feibischa Menczel kuratorem adwokata dr. Hullesa z Kołomyi ze substytucyą awokata dr. Schustera z Kołomyi i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 30 października 1894 do l. 17963 przeciw Feibischowi Menczel wydany.

Uwiadamiając o tem Feibischa Menczel wzywamy go, ażeby wymienionemu kuratorowi dostarczył środków obrony ewentualnie innego ustanowił sobie zastępcę prawnego i o tem sąd tut. zawiadomił.

Kołomyja, 30 października 1894.

L. 9781 (7663)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż na prośbę zarządu galic. akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym do rejestru handlowego dla firm spółkowych, firmy „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku“ z tem dołożeniem, że

1. Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku zawiązane zostało na podstawie statutu, uchwalonego przez ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów w Rzeszowie, na dniu 6 listopada 1894 a zatwierdzonego reskryptem c. k. Na miestnictwa z dnia 7 października 1894 l. 81142 na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrzych z dnia 18 września 1894 l. 23134,

2. że Towarzystwo ma siedzibę w Przeworsku i używa firmy (po polsku) „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku“ (po niemiecku) „Galizische Zucker-Industrie Actien Gesellschaft in Przeworsk“,

3. że przedmiotem przedsiębiorstwa jest zakładanie i prowadzenie fabryk dla produkcyi cukru z buraków, a czas trwania tego przedsiębiorstwa jest nieograniczony,

4. że kapitał akcyjny towarzystwa wynosi sumę 800000 zł. a. w. czyli 1.600000 koron i dzieli się na 1600 akcyi po 500 zł, czyli 1000 koron,

5. że akcye opiewają na imię, lecz mogą być przepisywane na akcye opiewające na okaziciela z zastrzeżeniem, że także na okaziciela opiewające akcye, nie mogą wynosić więcej jak 1/4 część kapitału akcyjnego

6. że ogłoszenia wydawane imieniem towarzystwa będą zamieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z podpisami firmy towarzystwa, a gdyby ogłoszenie wydane było przez Radę nadzorczą, z podpisem przewodniczącego tejże Rady lub jego zastępcą,

7. że zarząd towarzystwa składa się z czterech członków towarzystwa, wybranych na ogólnem zgromadzeniu, a ciż podpisują firmę towarzystwa w ten sposób, że pod stampilią zawierającą firmę towarzystwa, dwaj członkowie zarządu, lub jeden członek zarządu i prokurzysta ten ostatni z dodaniem „per procuram“ kładą swoje podpisy,

8. wreszcie, że członkami zarządu na pierwszem ogólnem zgromadzeniu akcyonaryuszów na okres 10 lat w myśl § 20 statutu zostali wybrani pp. Grabski Leon, hr. Mycielski Jan, Oborski Wacław i Walżyk Józef.

Rzeszów, 15 listopada 1894.

L. 14253 (7727 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie przeciw Jędrzejowi Łaszczewskiemu i Mikołajowi Kaszubskiemu pto 1125 zł. w. a. zawiadamia niniejszym edyktem ze życia i miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Kaszubskiego, że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił dlań kuratora w osobie Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie.

Mikołajowi Kaszubskiemu poleca się, aby się do kuratora zgłosił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające rzeczonemu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Rohatyn, dnia 10 listopada 1894.

Ч. 14906 (7623)

Ц. к. окружний Суд в Коломиї поручив сегоднѧ вписати в реєстер длѧ промислово-заробкових товариств на основѣ статута з дати Коломия 15 августа 1894 новооснованого товариства: „Кредитное общество Самопомочъ въ Коломыѣ, регистрованное“ общество съ ограниченною порукою“ з тим, що предметом предпрынѧтѧ єсть содійствіє улучшеню и укрипленю економичного состоѧнѧ членив товарыства посредством взаимного дешевого Кредыта, що час дїѧтельносты товарыства неограниченый, що порука ограничена до пѧтыкратної высоты пїдпысаного паѧ з включенем єго, що першымы членамы дырекцїи выбранїй адвокат др. Володимир Дудыкевыч, Петро Корчыньскїй ї Мїхайло Билоус з Коломыї ї их заступныкамы о. Симеон Павльук з Пѧдык, Теодор Белычко ї Їзыдор Тремвїцкїй, з Коломыї, що всѧкиї обиѧвленѧ выходѧчї з стороны товарыства пїдпысують сѧ предсїдателем Управлѧючого Совїта ї всїмы трема членамы дырекцїи пїд фїрмою общества и помищають сѧ в однїй з галицких часопысей, котру опредїлѧє Управлѧющїй Совит.

Коломыѧ, 27 жовтнѧ 1894.

L. 8754 (7714 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Wadowicach ogłasza, że w ck. głównym Urzędzie podatkowym jako depozytowym w Wadowicach przechowane są od przeszło 30 lat niepodniesione

1. w masie Wawrzyńca Wiśniowskiego Nr. masy 17 prywatny zapis długu na 40 zł.

2. w masie Wojciecha Fiedlera Nr. 40 gotówka 64¹/₂ ct.

3. w masie Ferdynanda Langfortha Nr. masy 41 gotówka 2 zł. 60 ct.

4. w masie Franciszka Banasia Nr. masy 42 gotówka 19 zł. 6 ct.

5. w masie Maryanny Nowak Nr. masy 44 książeczka kasy oszczędności na 3 zł. 30 ct. i wzywa wszystkich, którzyby do powyższych depozytów rościli sobie pretensyę aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili się i swe prawa wykazali, ile że po upływie powyżej określonego terminu gotówka i książeczka kasy oszczędności za przepadłe uznane i funduszowi przedłdości wydane zostaną, zaś prywatny zapis długu w registrature przechowanym zostanie.

Wadowice, d. 2 listopada 1894.

L. 7751 (7716 1–3

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu w sprawie egzekucyjnej Berla Broda przeciw Salamonowi Judenfreundowi, a względnie tegoż spadkobiercom pto 100 zł. wa. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Orgla i dla nieobjętej masy spadkowej Izaka Judenfreunda kuratora ad actum w osobie pana Franciszka Angielczykowskiego z Halicza, któremu uchwałę z dnia 10 września 1894 l. 7751 w sprawie powyższej zapadłą a dla dopiero co wymienionych przeznaczoną się doręcza.

Herscha Orgla i spadkobierców Izaka Judenfreunda wzywa się ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 10 września 1894.

L. 6050 (7622 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym depozycie zalegają od lat przeszło 30 następujące kwoty:

1) w masie dóbr Łubno, względnie w masie spornej Faustyny Maniawskiej przeciw Janowi Maniawskiemu pto 800 zł. kwota 4 zł. 5 ct. na książeczkę jasielskiej kasy oszczędności Nr. 2035 złożona;

2) w masie dóbr Rosenbach kwota 44 zł. 14 ct. na książeczkę tejże kasy Nr. 3257 złożona;

3) w masie Romuald Gostkowski kwota 9 zł. 1 ct. na książeczkę tejże kasy Nr. 1517 złożona.

Wzywamy zatem uprawnionych do poboru tych kwot, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do takowych zgłosili i roszczenia swoje wykazali, inaczej po upływie tego terminu depozyta te za przepadłe uznane i skarbowi państwa wydane zostaną.

C. k Sąd obwodowy.

Jasło, 3 listopada 1894.

L. 6095 (7629 4–3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ernesta Göldnera, że dr. Oswald Blumenfeld wniósł dnia 1 października 1894 l. 6095 przeciw niemu pozew o eliminacyę z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Wojtkówka i Irzypol kolokowanej na drugiem miejscu na rzecz pozwanego niepłynnej wierzytelności 18.000 zł. z pn., który to pozew uchwałą z dnia dzisiejszego do l 6095 do wniesienia w 90 dniach obrony zadekretowano, tudzież, że ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku, a jego zastępcą adwokata dr. Bendla w Sanoku, zarazem wzywa tegoż Ernesta Göldnera, by co do swej obrony z ustanowionym kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 9 października 1894.

L. 5262 (7640 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach jako władza przeprowadzająca pertraktacyę po śp. Ołeksie Tanasijczuku, uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Procia Tanasijczuka, iż ojciec jego Ołeksa Tanasijczuk zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Hołowach na dniu 11 listopada 1890, pozostawiwszy tam i gminie Hryniawie majątek nieruchomy.

Wzywa się tedy Procia Tanasijczuka, by w przeciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, osobiście lub przez pełnomocnika do spadku po Ołeksie Tanasijczyku się oświadczył, skoro w razie przeciwnym spadek ten przez kuratora ustanowionego Dmytra Kiraszczuka będzie przyjęty, a część spadkowa dlań przechowaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 10 sierpnia 1894

L 7137 (7681 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że dnia 4 lipca 1893 zmarł w sokalskim szpitalu Ignacy Hładysz c. k. nadstrażnik skarbu z Perespy bez pozostawienia ostatniej woli, z pozostawieniem ruchomości.

Gdy sądowi niewiadomi są dziedzice tegoż Ignacego Hładysza, wzywa się tym edyktem wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosili takowe w sokalskim ck. sądzie pertraktującym ten spadek, a wykazawszy swe prawa dziedziczenia, wnieśli zarazem deklaracyę względem przyjęcia tego spadku, inaczej bowiem spadek ten, dla którego ustanowiony został adwokat dr. Pawłowski kuratorem, będzie pertraktowany ze zgłaszającymi się dziedzicami, w razie zaś niezgłoszenia się niczyjego w całości skarbowi państwa przypadnie.

Sokal, 30 kwietnia 1894.

L. 9161 (7688)

Z rejestru handlowego dla firm spółkowych przy tutejszym sądzie prowadzonym wykreślił w dniu dzisiejszym firmę E. „Zieliński et Comp. kopalnia i rafinerya nafty w Klęczanach“.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, d. 27 października 1894.

L. 6506 (7748 1–3)

W sprawie Breiny Rosenblatt o intabulacyę prawa własności prc. gr. 1430 w Sinkowie ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Kruszelnickiego kuratorem w osobie dr. Stoklasy adwokata w Zaleszczykach i Władysława Kruszelnickiego wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 13 lipca 1894.

L. 13433 (7744 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie w sprawie spadkowej po śp. Kościu Maciachu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Julię Kiryk, że dla niej celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 30 maja 1893 l. 5531 ustanowiono kuratorem Piotra Bugla z Radziechowa.

Radziechów, 9 września 1894.

L. 6876 (7740 1–3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego w Ameryce pozostającego Tymka Wardzala z Mochnaczki wyżnej, iż w sprawie Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Krynicy przeciwko niemu pto 300 zł w. a. z pn. ustanowił dlań kuratora w osobie Jurka Polańskiego, któremu doręcza się rezolucyę z dnia 19 stycznia 1894 l. 6609 i rezolucyę dozwalającą egzekucyjnego oszacowania jego realności z dnia 28 października 1894 l. 6876

Muszyna, 28 października 1894.

L. 8441 (7763 1–3)

Na dniu 11 maja 1893 zmarł w Budzanowie Ignacy Bajurny bez pozostawienia ostatniej woli; wzywa się przeto Maryę Bajurną córkę Ignacego by w przeciągu roku zawiadomiła sąd tutejszy o swem miejscu pobytu, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Andruchem Łakomym ukończoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, d. 23 października 1894.

L. 39644 (7784 1–3)

C. k Sąd krajowy w Krakowie jako instancya przeprowadzająca postępowanie spadkowe, wzywa wszystkich, którzyby sobie rościli jakiekolwiek pretensye do masy spadkowej ś. p. ks. kardynała Albina Dunajewskiego, aby takowe w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu do sądu tutejszego zgłosili i takowe odpowiedniemi dowodami poparli pod rygorem z § 814 u c.

Kraków, 16 listopada 1894.

L. 31449 (7738 1–3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Fnniaka, że przeciw niemu wniosła Amelia Heumann w sprawie o 69 zł. $83\frac{1}{2}$ ct. z pn. podanie egzekucyjne de praes. 16 lipca 1894 l. 31449 i że wydaną na skutek tego podania rezolucyę z 11 października 1894 l. 31449 doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Kołodziejczykowi w Krakowie z substytucyą adw. dr. Tomika tamże.

Wzywa się tedy Antoniego Fnniaka, aby zamianowanemu dlań kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 11 października 1894.

L. 9142 (7760 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nissena Druckera, że na dniu 25 października 1894 do l. 9142 wytoczył przeciwko niemu Jakób czyli Eliukim Tennenbaum spór o uznanie własności do 2/16 części realności pod lkons. 164 w Złoczowie położonej wyk. hip. 300 księgi gr. miasta Złoczów objętej i na rzecz tegoż Nissena Drukera zapisanych i że dla tegoż kurator w osobie adw. dr. Abdona Mijakowskiego w Złoczowie zamieszkałego został ustanowiony.

Wzywa się przeto tegoż Nissena Drukera, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sporze tym sobie innego zastępcę ustanowił i o takowym sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, 3 listopada 1894.

Zl. 9925 (7747 1–3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird hiemit kundgemacht, dass in der Exekutionssache der Alte Lieblein gegen die erbserklärten Erben nach Pawło Hawryszeńko pto 120 fl. öW. sng. für die dem Leben u. Wohnorte nach unbekannten Exekuten Grzegorz Hawryszeńko ein Curator in der Person des Adv. Dr. Słotwiński in Tyśmienica bestellt wurde, und die Exekuten aufgefordert seine Behelfe dem bestellten Curator mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Tyśmienica, 14 Oktober 1894.

L. 17392 (7787 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tusąd. z 10 września 1894 l. 14298 dla Beti Tiger przeznaczonej dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Betti Tiger kuratorem adwokata dr. Parnassa z zastępstwem adwokata dr. Leiblingera, których wzywa się, aby praw pomienionej kurandki wedle sumienia i przepisów ustawy przestrzegali.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 27 października 1894.

L. 6482 (7788 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił w sprawie oświadczonych spadkobierców śp. Izydora Odillona Allaira przeciw Nykole Berezańskiemu i innym o wpis prawa własności parc. gr. 4315/7 w gminie Smerek położonej dla niewiadomego z miejsca pobytu Nykoły Berezańskiego kuratorem Matija Pochłów ze Smereka.

O czem się Nykołę Berezańskiego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k Sąd powiatowy.

Baligród, 21 sierpnia 1894.

L. 6784 (7789 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił w sprawie Dawida Lokspeisera przeciw Mikołajowi Domaradz po Lesku o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn w stanie biernym 1/4 części ciała hip. lwh. 21 ks. gr. gminy Zernica wyżna objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Domaradz po Lesku kuratora w osobie Michała Król z Zernicy wyżnej

O czem się Mikołaja Domaradz po Lesku celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 7 września 1894.

L. 13834 (7790 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Łobaczewską, że celem doręczenia jej uchwały tutejszego sądu z dnia 14 kwietnia 1894 l. 5695, którą dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności whl. 2 w Brzozowie objętej dla zaległości podatkowych w kwocie 7 zł. 14 ct ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Festenburga z Brzozowa i temuż powołaną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 16 października 1894.

L. 14022 (7791 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ignacego Pilawskiego i Jędrzeja Ćwikałę, że celem doręczenia im tusąd. uchwały z dnia 24 kwietnia 1894 l. 5696, którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 19 zł. 98 ct w stanie biernym realności whl. 13 ks. gr. gminy Brzozów objętej, na rzecz skarbu państwa ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Festenburga i temuż powyższą uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 22 października 1894.

L. 13300 (7792 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Cieszanowską, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 24 kwietnia 1894 l. 5693, którą dozwolono na wpis prawa zastawu na rzecz wys. skarbu dla zaległych podatków w kwocie 6 zł. 65 ct. w stanie biernym 1/8 części realności pod lk. 105 w Brzozowie wyk. hip. l. 733 ks. gr. gminy Brzozów objętej, jak niemniej celem doręczenia jej dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Festenburga i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 30 września 1894.

L. 5352 (7823 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie podaje do powszechnej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu znajdują się w przechowaniu przeszło 30 lat: na rzecz Anny Sroka w srebrze 4 zł. 85 ct., gotówka $4\frac{1}{2}$ ct., na rzecz Franciszka Godka książeczka kasy oszczędności miasta Rzeszowa na kwotę 1 zł 65 ct., na rzecz nieznajomej masy z gminy Rudna wielka gotówka 30 zł. 51 ct, na rzecz Wojciecha Bądzieńskiego gotówka 11 zł. 11 ct. i zapis długu na 200 zł., na rzecz Wincenty Johann książeczka kasy oszczędności miasta Rzeszowa na kwotę 6 zł. 57 ct.

Ponieważ miejsce pobytu tychże nie jest wiadome, wzywa się ich przeto, ażeby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia tego w „Gazecie Lwowskiej“ swe prawa do powyższych sum zgłosili i udowodnili, w przeciwnym razie takowe za przepadłe i wys. skarbowi na własność wydane zostaną.

Zarazem nadmienia się, że w miejsce byłego urzędu krajowego fiskalnego, weszły w życie ck. krajowa dyrekcya skarbu i ck. prokuratorya skarbu.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 2 listopada 1894.

L. 6195 (7807 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że w tutejszym depozycie sądowym leży od przeszło 30 lat:

a) gotówka ulokowana następnie w kasie oszczędności na rzecz masy:

1. Józefa i Lieby Forstlerów 53 zł. $36\frac{1}{2}$ ct.

2. wys. skarb c. Dawid Mendel 23 zł. 1 cent.

3. Józef Fels c. Karol Weissenbach 159 zł.

4. Jacentego Brodzińskiego 105 zł. 82 ct., 36 ct. i w srebrze 6 zł. 36 ct.

b) w prywatnych zapisach długu na rzecz masy Alojzego i Zofii Breyerów 3000 zł.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli powyższych depozytow względnie ich prawonabywców nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu, wykazując swe prawa, do tutejszego sądu się zgłosili, gdyż inaczej depozyta pod a) wymienione za przepadłe uznane i skarbowi państwa na własność przyznane będą, prywatny zaś zapis długu w registraturze złożony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 19 listopada 1894.

L. 13169 (7859 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Weronikę z Kaweckich Szczepanikową że dnia 1 października 1894 do l. 13169 wniósł przeciw niej Piotr Kuk skargę o własność realności wyk. hipot. l. 110 gminy Ropica polska objętej, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 17 stycznia 1895 o godz. 9 przed południem tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Maurycego Sterna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanej kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, d. 2 października 1894.

L. 14577 (7889 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Michała Birnbauma, którego obecny pobyt nie jest wiadomy, że Betty Kreisberg wytoczyła przeciw niemu spór drobiazgowy pozwem de praes. 13 lipca 1894 l. 14577 o zapłacenie kwoty 14 zł. 80 ct., na który to pozew termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 17 grudnia 1894 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Tiegermana z Drohobycza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, aby powyższemu kuratorowi środki do obrony służące podał, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej złe skutki ztąd wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 października 1894.

L. 12044 (7820 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że Jan Chrobak wniósł prośbę o uznanie wierzytelności hipotecznych w stanie biernym realności N. k. 124 lwh. 124 gminy Lipnik na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty 12 marca 1809 zaintabulowanych, a mianowicie wierzytelności Ewy Hankus w kwocie 80 złr. 38 kr. mk., oraz wierzytelności Katarzyny Hankus, Zuzanny Hankus i Maryi Hankus pto 40 złr. 19 kr. m k.

Wzywa się zatem tych, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie pretensye, aby się z takowemi w ciągu jednego roku, tj. do 1 grudnia 1895 zgłosili, inaczej rzeczone wierzytelności uznane zostaną za umorzone.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 24 października 1894.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowskiego, ul. Akademicka. 1255

Dyetaryusz z pismem polskiem i niemieckiem obznajomiony z manipulacyami urzędowemi, poszukuje posady. Adres Wojciech Strach, w Szczakowie. 1313

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki nieklejone

S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.
Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 1284
Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Rękawiczki
wełniane, trykotowe, glace, duńskie i sarnie
poleca w dobrych gatunkach
M. LUDWIG
Lwów, ul. Halicka 14.
W niedzielę i święta magazyn zamknięty.

1.000 TUTEK
nieklejonych
z doskonałej francuskiej bibułki
po zł. 1 i wyżej
poleca fabryka 1187
F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.
Przy odbiorze 5000 sztuk poczta franko.

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha (604
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to:
papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia
i t. d.
mają na składzie po najtańszych cenach
Hamel i Feigel
Lwów, ul. Sykstuska 6. 5-a

Konkurs
1309

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lekarza dworskiego w Rozdole, do której oprócz wolnej praktyki w Rozdole i okolicy przywiązana jest roczna płaca 500 zł. a. w., wolne pomieszkanie i opał.

Ubiegający się o tę posadę zechcą się zgłosić pisemnie do centralnego Zarządu dóbr JW. Karola hr. Lanckorońskiego w Komarnie (poczta Komarno) najpóźniej do 15 grudnia 1894.

Na Mikołajki!
Księgarnia nakładowa
J. M. Himmelblaua
w Krakowie
poleca wydawnictwa własne
dla dzieci i młodzieży
z kolorowemi obrazkami w ozdobnych oprawach po cenach bardzo przystępnych.
Na żądanie przysyła prospekt darmo i franko.
Tegoroczna nowość:
Wycieczki w krainę flory z 300 rycinami oryg. opr. zł. 2.
Zabawy w wolnej chwilce z akwarelami i wierszykami zł. 1. 1315

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 (483)
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

Kupujmy krajowe wyroby.

Centralny Bazar krajowy
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5
pierwsze piętro
poleca krajowe wyroby
barchany białe i kolorowe,
sukna na ubrania i mundurki szkolne
serdaki, koce, burki męskie i
rotundy damskie ze Sławuty,
makaty, kilimy, meble, kufry,
płótna i płocienka kolorowe itd.

Wspierajmy przemysł krajowy.
1249

Włóczki
zefirową, castorową, oryentalną, perską, smyrneńską, Sudan, Mooswolle, gobelinową na rękawiczki, knotową (Dochtwolle), Hermelin, mohairową do haftu, robót drutowych i szydełkowych
w największym wyborze 998
poleca najtaniej
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul Halicka 14.
Dla szkół stosowny opust.

BOLE ŻOŁĄDKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił,
leczą się przez użycie
ELIXIRU GREZ'A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:
Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, **34, rue La Bruyère PARIS**
We **Lwowie**, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w **Krakowie**, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego.
1312
Obecnie Collin i A. 49, Rue Maubeuge.

Konkurs.
1149

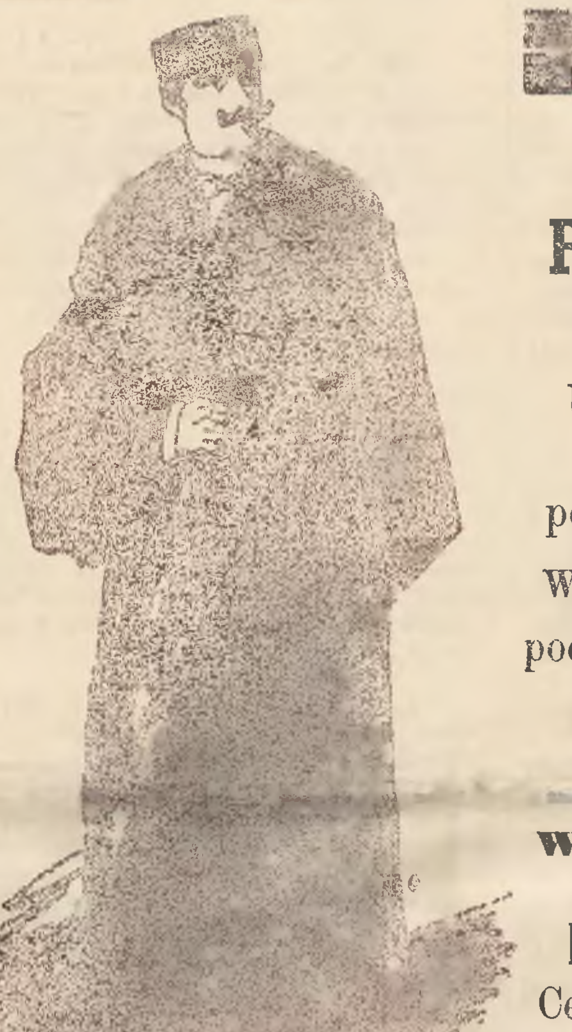
Wydział Tow. muzycznego w Krakowie ogłasza na posadę nauczyciela śpiewu solowego w Konserwatoryum tegoż Towarzystwa od dnia 1 września 1895 z płacą roczną 900 zł. a. w. i obowiązkiem udzielania nauki śpiewu solowego po 12 godzin tygodniowo, tudzież czynnego udziału w produkcyach Towarzystwa

Ubiegający się o powyższą posadę winni przedstawić curiculum vitae, wykazać świadectwami uzdolnienie swe szczególne do udzielania nauki spiewu solowego i znajomość języka poskiego i zechcą poparte dokumentami podanie wnieść do kancelaryi Tow. muzycznego w Krakowie (pl. Szczepański l. 3) najdalej do końca stycznia 1895.

Kandydatom, którzy będą w stanie wykazać także uzdolnienie do wykładu historyi muzyki, Wydział może powierzyć także naukę tego przedmiotu w dwóch godzinach tygodniowych za wynagrodzeniem rocznem 300 zł.

Podarki na św. Mikołaja!
Książeczki do nabożeństwa w cenie od 20 ct. do 3 zł., **medaliki, obrazki, różańce, witrażyki, pamiętniki, albumy, papiery** listowe w pieknych kasetkach itd. poleca
Wincenty Kuczabiński
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 3. 1316

Zakład studniarski
dla budowy studzień wierconych i kopanych, podejmuje się nadal wszelkich robót w zakres studniarstwa wchodzących, uskuteczniane przez fachowego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T. Obywatelom, Inżynierom i Budowniczym rzetelne i wzorowo wykonane roboty.
Leopolda Dominika spadkobierców
studniarstwo, Lwów, ul. Kościopalna l. 1. 1248



Magazyn futer
P. Czapczyńskiego
we Lwowie
ulica Jagiellońska 12
poleca
po cenach możliwie niskich
wszelkie gatunki futer
podług najnowszych wzorów mody
Skóry na futra
wierzchy do futer
oraz
materye na wierzchy do futer.
Cenniki na żądanie franko.
1076

L'URBAINE
Francuskie Towarzystwo ubezpieczeń na życie
w Paryżu
(założone w roku 1857.)
Stan 31 grudnia 1893:

W mocy będące ubezpieczenia	Frk **360** milionów.
Ogólna kwota funduszu gwarancyjnego . . .	Frk. **90** milionów.

W urzędzie pł-tniczym c. k. ministerstwa deponowana.
Specyalna rezerwa dla austryackiej filii w austr. złotej wspólnej rencie 588.000 zł.
Dyrekcya dla Austryi: Wiedeń. Währingerstrasse 2.
Agencya główna dla Galicyi
Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany
Schellenberg i Kreyser
we Lwowie plac Halicki l. 1.
1159

Tylko wyłącznie w składzie nafty
J. WIKTORA i Spółki
w Przemyślu, ul. Franciszkańska l. 1
otrzymać można
naftę bezpieczeństwa
po cenach

1 litr nafty cesarskiej niewybuchowej	. .	20 centów
„ „ salonowej „	. .	18 „
„ „ salonowej I. „	. .	16 „

Przy zakupnie nafty w beczkach lub kamionkach opuszczamy znaczny rabat.
Ponieważ wysyłka nafty koleją odbywać się może codziennie, przeto załatwiamy wszelkie zamówienia odwrotnie i bez zwłoki. 1279
Oprócz nafty utrzymujemy stale na składzie najlepsze mydło do prania, świece z fabryki „Apollo" i stearynowe, oraz wszelkie gatunki knotów i szkiełek do lamp.
Dziękując za łaskawe dotychczasowe względy P. T. Publiczności oraz prosząc o nie i nadal, kreślimy się z poważaniem **Zarząd składu nafty J. Wiktora i Sp.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.